DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 148. Wtorek, 8 (20) Lipca. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata
przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w
głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kan-
torach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs.
2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odno-
szenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs.
10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się
prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same
termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie
kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszcza-
nia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządze-
nia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zacho-
wywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy
przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia
tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Re-
dakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych,
od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Lipca.

USTAWA INSTYTUTU GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO I LEŚNICTWA W NOWEJ ALEKSANDRJI.

Rozdział pierwszy. *Ogólne postanowienia.* § 1.
Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w No-
wej Aleksandrji jest wyższym zakładem naukowym,
mającym na celu przysposobienie naukowo-wy-
kształconych gospodarzy wiejskich i leśniczych. § 2.
Instytut ma dwa odziały: gospodarczo-wiejski i leś-
ny. W każdym z tych oddziałów kurs trwa trzy
lata. § 3. Dla gospodarczo-wiejskiej praktyki u-
czących się, przy instutucie znajduje się folwark do-
świadczalny, z należącemi do instytutu majątkiem i
lasem. § 4. Instytut pod głównem zawiadywaniem
ministra oświecenia publicznego, znajduje się pod
zwierzchnictwem kuratora warszawskiego okręgu
naukowego. § 5. Bezpośredni zarząd nad instytu-
tem należy do jego dyrektora. § 6. W instytucie,
tak w wykładzie, jak i we wszystkich prawie jego
egzaminach, dziełach, na aktach uroczystych i w ko-
respondencji, używa się język ruski.

Rozdział drugi. *Urzędnicy.* § 7. W insty-
tucie znajdują się następujący urzędnicy: 1) dyre-
ktor, 2) inspektor, 3) profesorowie, 4) docenci, 5)
nauczyciele, 6) laborant, 7) mechanik zawiadu-
jący warsztatami, 8) rządca majątku instytutu,
9) uczony ogrodnik i jego pomocnik, 10) lekarz,
11) sekretarz instytutu, 12) buchalter będący zara-
zem pomocnikiem sekretarza, 13) nadzorca gma-
chów instytutu, i 14) bedelowie.

I. *Dyrektor i inspektor instytutu.* § 8. Dyrektora
wybiera minister oświecenia publicznego z osób,
które otrzymały stopień naukowy z oddziału nauk
naturalnych fizyczno-matematycznego fakultetu w
w jednym z ruskich uniwersytetów, lub w jakim-
kolwiek wyższym gospodarczo-wiejskim zakładzie
naukowym w Cesarstwie, a zatwierdza go na urzę-
dzie Najwyższy rozkaz. § 9. Dyrektor jest bezpośre-
dnim zwierzchnikiem instytutu i ulegają mu wszyst-
kie tak będące w służbie przy nim, jak i uczące się
w nim osoby. § 10. Główny obowiązek dyrektora
stanowi nadzór nad biegiem i kierunkiem wykładu,
nad porządkiem i pomyślnością instytutu, i ścisłem
wykonywaniem wszystkich postanowień dotyczą-
cych instytutu. § 11. Do dyrektora należy: 1) pre-
zydowanie w radzie i zarządzie instytutu; 2) udzie-
lanie opinji o będących w służbie pod jego zwierz-
chnictwem, kuratorowi okręgu; 3) udzielanie bę-
dącym w służbie w instytucie osobom urlopów na
czas wakacyjny, a w razie uzasadnionych przyczyn
i w czasie szkolnym na 29 dni; na dłuższy zaś czas
wyjednywanie decyzji kuratora okręgu; 4) znosze-
nie się z miejscowemi władzami we wszystkich inte-
resach nie wymagających upoważnienia kuratora;
5) przedstawienie kuratorowi do zatwierdzenia osób
wybranych: na rządcę majątku instytutu, lekarza,
sekretarza instytutu, buchaltera i nadzorcę gma-
chów instytutu; i 6) mianowanie i uwalnianie bedeli
i niższej służby instytutu. § 12. Dyrektor powi-
nien wykładać w instytucie jeden z oddziałów nau-
ki, wchodzący do sfery jego specjalnej umiejętności,
bez oddzielnego za to wynagrodzenia. § 13. Dyre-
ktor, jako prezydujący w radzie i zarządzie insty-
tutu, wyznacza czas zwyczajnych, a w razie potrze-
by i nadzwyczajnych posiedzeń tak rady, jak i za-
rządu; zaleca do rozważenia swe wnioski, pilnuje
kolei przy roztrząsaniu kwestij wnoszonych przez
iunych członków, kieruje rozprawami, czuwa nad
regularnością i porządkiem posiedzeń, i oznajmia
zapadłe na nich postanowienia. § 14. Inspektora
wybiera kurator, a zatwierdza na urzędzie minister
oświecenia publicznego. Urząd inspektora może
być konferowany tylko osobie, która ukończyła kurs
nauk w jednym z wyższych zakładów naukowych.
§ 15. Inspektor jest pomocnikiem dyrektora co do
zarządu instytutu, lecz szczególnie porucza się mu
bezpośredni nadzór nad prowadzeniem się uczących
się i regularnem ich uczęszczaniem na lekcje, jak
również nad porządkiem w zakładzie tak podczas
godzin lekcij, jak i podczas praktycznych zajęć
uczących się. Wolno mu być obecnym i przy egza-
minach uczących się. § 16. Inspektor działa na mo-
cy instrukcji, zatwierdzonej przez kuratora okręgu;
przyjmuje prośby i skargi uczących się i nadaje im,
w razie ich uzasadnienia, należyty bieg; udziela
uwagi lub nagany tym co zawinili i na zasadzie in-
strukcji nakłada kary, a o ważniejszych przekro-
czeniach uczących się przedstawia dyrektorowi,
który albo decyduje co do nich własną władzą, albo
ustępuje zarządowi instytutu do decyzji. § 17. Dla
wykonywania rozporządzeń inspektora, ma on pod
swem bezpośredniem zawiadywaniem bedeli. § 18.
Inspektor, w razie choroby lub nieobecności dyre-
ktora, obejmuje wszystkie jego prawa i obowiązki
pod względem zarządu instytutu. *(d. c. n.)*

Otwarcie izb skarbowych.—W wykonaniu Najwyższego
ukazu, wydanego do rządzącego senatu na dniu 26-m mar-
ca 1869 r., w przedmiocie zaprowadzenia izb skarbowych
w gubernjach kraju nadwiślańskiego, dnia 1 (13) lipca
otwartą została izba skarbowa radomska, która zaczęła od
tegoż dnia pełnić obowiązki włożone na nią z mocy praw o
izbach skarbowych.—Takież izby, jak donosi *Goniec Urzę-
dowy*, otwarte zostały w tymże dniu w Łomży i Suwałkach.

*Z rozporzadzenia dyrektora zarządu centralnego do-
chodów z akcyzy w Królestwie Polskiem,* z daty 1 (13)

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

V.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 147).

— Śmiało! mości książę—śmiało! wszakże to tak
szlachetnie znieważać młodą i bezbronną dziewicę?
Postępowanie takie godnem jest człowieka wysokie-
go rodu i wychowania...

P. de Champdoce wzruszył ramionami i rzekł:

— Mniemałem, że mówię do osoby której rady
pobudziły Norberta do nieposłuszeństwa moim roz-
kazom—dowiedź mi pani że się omyliłem i że nie
mam słuszności a możesz to uczynić sposobem bar-
dzo prostym: oto skłoń pani Norberta ażeby speł-
nił moje zamiary.

Djana milcząc spuściła głowę na piersi.

— Widzisz więc pani, zawołał z nowem uniesie-
niem książę, że postępuję słusznie... i że pani to ra-
czej jesteś występną. Ale się strzeż! Nigdy nie prze-
baczyłbym oporu, który krzyżuje moje plany; za-
stanów się więc pani... upór z twej strony zmusi
mnie do surowości, może do okrócieństwa nawet!
Dość już tych miłostek! rozumiesz mnie pani?

Wyraz *miłostek*, wymówiony z rozmyślnym naci-
skiem i w znieważającem znaczeniu, przywiódł Dja-
nę do obłąkania prawie. W tej chwili gotowa ona
była poświęcić wszystko, byle się zemścić tylko!
Zapominając przeto o wszelkiej ostrożności, zrzuciła
maskę i dumna, zarumieniona gniewem, z oczami
świecącemi wściekłością i nienawiścią bez granic,
zawołała:

— A więc skoro tak... przyznaję! Przysięgłam
że Norbert zostanie moim mężem i dokażę tego.
Możesz pan więzić syna, możesz go kazać znieważać
twoim lokajom—lecz nie zmusisz go nigdy i niczem
do przyjęcia twoich haniebnych planów. Oprze się
on panu i wytrwa w oporze aż do śmierci, ponieważ
ja tak chcę!!

I nie spuszczając oczu z księcia, panna de Sau-
veubourg cofnęła się aż na brzeg rowu, oddzielają-
cego las od ścieżki—tu zatrzymała się chwilkę i
kłaniając się mu ironicznie dodała:

— Wierz mi, mości książę, oszczędzaj swego sy-
na i szanuj również mój honor dziewiczy, choćby
ze względu, że kiedyś będę miała zaszczyt należyć
do twojej rodziny... Żegnam pana!

Djana była już daleko, a książę stał jeszcze ciągle
na miejscu, machając rękami i klnąc tak straszliwie,
że aż echa nieśmiały powtarzać jego rozpasanych w
gniewie wyrazów.

Puszczając w taki sposób wodze wściekłości, ta-
mowanej w obec Djany, książę de Champdoce, są-
dził się być samotnym. Mylił się jednak, albowiem
cała ta dziwaczna scena miała niewidzialnego świad-
ka: Daumana.

Uwiadomiony przez jednego z domowników zam-
kowych o uwięzieniu Norberta, zacny prezes, posta-
nowił koniecznie uprzedzić Djanę o tak ważnym dla
niej wypadku.

Nie mogąc jednak przedstawić się osobiście w
zamku Sauvebourg, a nie chcąc powierzać pismu
rzeczy któraby go wypadkiem skompromitować
mogła, Dauman postanowił wreszcie udać się na
miejsce codziennych schadzek kochanków, pewny,
że zastanie tam nieświadomą jeszcze nowego stanu
rzeczy Djanę.

Rozumowanie to było arcy trafnem, lecz niestety!
biedny prezes przybył na miejsce schadzki w tę wła-
śnie chwilę, gdy Djana spostrzegłszy księcia, wyda-
ła okrzyk trwogi.

Ten okrzyk przestrzegł Daumana i znaglił go do
szybkiego ukrycia się. Wprawdzie Bruno zwietrzy-
wszy przybywającego, przybiegł doń natychmiast,
lecz znając dobrze prezesa, poprzestał na otrzyma-
nem pogłaskaniu i odbiegł dalej, pozwalając cieka-
wemu Daumanowi zbliżyć się ostrożnie do miejsca
rozmowy pana de Champdoce z Djaną i wysłuchać
jej nie straciwszy ani jednego wyrazu, ani jednego
poruszenia obojga.

Otóż, jeżeli prezes, śmiertelny nieprzyjaciel księ-
cia, rozkoszował się na widok jego gniewu i wście-

lipca r. b., mianowani zostali: nadzorcami dochodów z akcyzy, w gubernji warszawskiej: w 1-m okręgu, rewizor zarządu akcyznego kieleckiego, *Bellej*; w 2-m okręgu, referent zarządu centralnego dochodów z akcyzy w Królestwie Polskiem, *Świętorzecki*; w 3-m okręgu, rewizor zarządu kieleckiego, *von-der-Pahlen*; sekretarzem zarządu akcyznego warszawskiego, sekretarz zarządu akcyznego suwałkskiego *Kramarewski*; pomocnikiem buchaltera zarządu akcyznego warszawskiego *Kasirzycki*; starszymi pomocnikami nadzorców okręgowych: w gubernji warszawskiej, w 1-m okręgu: *Salerno di Colonna*, *Bernatowicz*, *Kruglikow*, *Ostroumow*, *Kozerski*, *Kowańko*, *Społochow* i *Dubrawin*; w 2-m okręgu: *Grużewski*, *Jeziorański*, *Karpow*, *Durzycki*, *Lutzau* i *Smolikowski*; w 3-m okręgu: *Link*, *Węgliński*, *Piasecki*, *Krapiwin*, *Dobrzański* i *Mosołow*; w gubernji siedleckiej: w 4-m okręgu: *Gałtenow*, *Szklarski*, *Jełowicki* i *Łykoszyn*; w 5-m okręgu: *Domaszewski*, *Remer*, *Egert*, *Wicherski*, *Rybaczkow* i *Kuźmiński*; w 6-m okręgu: *Renenkampf*, *Oleszkiewicz* i *Strzelbicki*. — Przypuszczeni zostali do pełnienia obowiązków: nadzorców akcyznych: w gubernji siedleckiej: w 6-m okręgu, sekretarz zarządu centralnego dochodów z akcyzy w Królestwie Polskiem, *Klica*; w 5-m okręgu, były nadzorca 5-go uczastka dochodów z akcyzy w gubernji siedleckiej, *Radziński*; w 6-m okręgu, były nadzorca 5-go uczastka gubernji suwałkskiej, *Kotlarewski*; buchaltera zarządu akcyznego warszawskiego, buchalter byłego zarządu akcyznego gubernji siedleckiej, *Bieliński*.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 186 wydanym, zamieszczono: W skrzynkach pocztowych, na różnych ulicach miasta tutejszego umieszczonych, pocztamt warszawski, znajduje codziennie po kilka listów z markami raz już użytemi. Stare marki, po większej części, nabywane bywają w sklepach, właściciele których frymarcząc kupnem i sprzedażą takowych, liczą na niedoświadczenie kupujących, nieumiejących odróżnić starej od nowej marki i tym sposobem robią ich ofiarami oszustwa. Dla wytępienia nieprawnej sprzedaży zużytych marek pocztowych, polecam całej służbie policji wykonawczej zwracać najbaczniejszą i ciągłą uwagę na wszystkie w ogóle sklepy, dystrybucje i t. p., w których sprzedaż marek pocztowych dopełnia się i w razie powzięcia przekonania o sprzedawaniu wspomnionych używanych marek, natychmiast mi donosić, dla pociągnięcia winnych do ukarania według prawa.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Podaje do wiadomości: że z powodu odpustu w dniu 15 sierpnia r. b. w mieście Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy do stacji Częstochowa i z powrotem, z powozami klasy II, III i IV nadzwyczajny pociąg pasażerski za opłatą o połowę zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym. Pociąg ten, wyjdzie z Warszawy w d. 14 t. m. to jest w sobotę o godz. 8 min. 10 z rana, a z powrotem odejdzie ze stacji Częstochowa w d. 16 t. m. to jest w poniedziałek o godz. 1 z południa. Opłata zniżona za bilety tam i napowrót od jednej osoby wynosi: w klasie II rs. 4 k. 50; w klasie III rs. 3; w klasie IV rs. 2. Bilety wykupione, są ważne tylko na ten pociąg nadzwyczajny, do którego osoby ze stacji pośrednich zabierane nie będą. Sprzedaż biletów rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest w piątek d. 13 t. m. od godz. 3 ½ z południa do 6-ej wieczorem, a nazajutrz od godz. 6 ½ z rana. W interesie publiczności, uprasza się o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów. Pakunki w dniu odejścia pociągu, będą przyjmowane do ekspedycji za opłatą podług taryfy uiścić się mającą.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Lipca.

Cesarz austrjacki, stosownie do zapowiedzenia przy otwarciu posiedzeń obu delegacij, przyjmował je uroczyście w zeszłą sobotę w pałacu cesarskim i na przemowy ich prezesów, księcia Karola Auersperga i hrabiego Maylatha, odpowiedział w słowach zastosowanych do położenia każdej z dwóch połów monarchji. Cesarz uwydatnił konieczność czynnego i szczerego współudziału obu delegacij, jako jedyny środek doprowadzenia do dojrzałości nowych instytucji, i jako najlepszą rękojmię utrzymania wewnętrznego i zewnętrznego pokoju.— Dziennik wiedeński *Vaterland* zaprzecza wiadomości telegraficznej z Lintz, jakoby biskup Rudigier odrzucił ułaskawienie cesarskie. Choćby tak było w istocie, niemniej stosunki naprężone pomiędzy rządem a duchowieństwem, wymagały pojednawczych usiłowań.

Kortezy odroczywszy swe posiedzenia, pozostawiły, jak to ma miejsce i w niektórych innych krajach, nieustający wydział złożony z 8-u członków, dla czuwania nad zachowaniem konstytucji. Jednocześnie donoszą o wzrastającej agitacji republikańskiej i karlistowskiej. Stronnictwo republikańskie postanowiło, aby w Madrycie zebrało się nieustające zgromadzenie delegowanych wszystkich klubów republikańskich, w imieniu rzeczpospolitej federalnej. Niezawodnie zcentralizowane działanie republikanów, przyczyni rządowi więcej kłopotów, niż dotychczasowe odosobnione wybuchy grup republikańskich w różnych punktach na prowincji. Z drugiej strony, dziennik paryzki *Union* zapewnia, że organizacja band karlistowskich odbywa się we wszystkich prowincjach Hiszpanji, a szczególniej w Burgos, w Belchite i w Kordubie przygotowania robione są z wielką energją. Należy wspomnić, iż jenerał Prim przy przedstawieniu składu nowego gabinetu kortezom, oświadczył, że jakkolwiek mało należy przywiązywać zaczenia do usiłowań karlistów, rząd baczne ma na nich oko.

Dzienniki wyjaśniają dość długie przesilenie ministerjalne we Francji i nowy skład gabinetu, trudnościami jakie obecnie towarzyszyły jego utworzeniu się. Łatwo zrozumieć wahanie się mężów stanu, którym proponowano udział w gabinecie z obowiązkiem złożenia choć chwilowo mandatu deputowanego, kiedy jeszcze niewiadomo, jakiej rozciągłości będą nowe reformy i okaże się to dopiero po wydaniu przez senat uchwały w tym przedmiocie i zatwierdzeniu jej przez cesarza. Z drugiej strony należało koniecznie wprowadzić do gabinetu nowe żywioły, aby nadać mu barwę mogącą uspokoić opinję publiczną co do doniosłości zapowiedzianych reform. W obec takich dwóch sprzecznych warunków, nie można się dziwić, że tworzenie się gabinetu postępowało powoli, i że gabinet ten mógł mieć tylko charakter przechodni, to jest, mógł mieć zapewniony byt do czasu ogłoszenia nowych reform, poczem cesarzowi już łatwiej będzie znaleść w łonie liberalnej większości ciała prawodawczego, chętnych do przyjęcia udziału w gabinecie.

W Anglji opinja publiczna wyłącznie zajęta jest pytaniem co zrobi izba lordów z bilem znoszącym kościół panujący w Irlandji, który dziś powtórnie miał być do niej wniesiony,— czy ulegnie, czy też posunie opór do ostateczności. Tymczasem przygotowują się wszędzie manifestacje na korzyść bilu; do izby gmin nadeszły liczne w tym przedmiocie petycje, lord Gladstone prawie codziennie otrzymuje adresa, zachęcające go do stawiania oporu dążeniom izby lordów, po miastach prowincjonalnych odbywają się meetingi, a i w samym Londynie zamierzona jest wielka demonstracja w Hyde-parku, urządzona przez ligę reformy.

Wiadomości telegraficzne

* *Stara-Rusa, 2 (14) lipca.* Dziś, o godzinie 11-ej wieczorem, wybuchł tu silny pożar w cyrkułach 64-ym i 75-ym naszego miasta. (*Birż. Wied.*)

* *Odesa, 3 (15) lipca.* Jutro spodziewany jest tu przyjazd z Gałaczu Księcia Piotra Georgiewicza Oldenburgskiego. Książę uda się ztąd do Liwadji.— W końcu lipca odbędzie się tu pierwsze posiedzenie sądu przysięgłych. (*Tamże.*)

* *Odesa, 3 (15) lipca.* Żniwa rozpoczęły się. Tak ilość jak i jakość zboża jest wyborna. Najpiękniejsze zboża są w północnej części obwodu besarabskiego i w gubernji podolskiej, (*Tamże.*)

* *Kursk, 3 (15) lipca.* Komisja rządowa ukończyła dziś inspekcję drogi żelaznej kursko-charkowskiej; dnia 6 (18) lipca otwarty zostanie ruch pociągów osobowych i towarowych pomiędzy Kurskiem i Charkowem. (*Tamże.*)

---

kłości, to znowu odwaga i czelność Djany wprowadzały go w zachwyt prawdziwy.

Energja młodej dziewicy musiała wydawać się nadludzką temu, który przed samem spojrzeniem groźnego księcia, gotów był ukryć się pod ziemię. Dauman, który od niejakiegoś czasu zamyślał użyć Djany do wykonania swej zemsty nad księciem, zadrżał teraz z radości i podziwienia nad dzielnością charakteru istoty która go wspierać, acz mimowolnie, miała.

Wyzwanie rzucone księciu w oczy przez odchodzącą Djanę, przywiodło prezesa do takiego entuzjazmu, iż potrzebował całej mocy nad sobą, ażeby nie przyklasnąć jej głośno.

Za to, skoro tylko panna de Sauvebourg oddaliła się z tej zaimprowizowanej sceny, troska osiadła umysł prezesa.

Zrozumiał on albowiem, że Djana od tej chwili musiała już rzucić się w otwartą walkę z potężnym swoim wrogiem i że w takim razie, przed powrotem de Sauvebourg, będzie ona chciała zobaczyć się z nim i naradzić nad planem przyszłego działania.

Myśl, że powinien niebawem skorzystać z pierwszego uniesienia gniewu margrabianki i znajdować się koniecznie u siebie przed jej przybyciem, skłoniła Daumana, że nie zważając na niebezpieczeństwo, powstał z miejsca, w którem dotąd siedział ukryty i rozgarniając gałęzie, puścił się w kierunku Bivron tak szybko, że widząc go, niktby już nie uwierzył, że człowiek ten narzeka na artretyzm w nogach.

Szelest gałęzi pękających pod stopami prezesa, zwrócił uwagę księcia.

— Kto tam? zawołał p. de Champdoce, postępując ku miejscu, w którem przed chwilą ukrywał się Dauman.

Żadnej odpowiedzi.

Książę zawołał Bruna i rozkazał mu szukać.

Sprytny wyżeł pobiegł natychmiast na miejsce na którem książę schyliwszy się, dostrzegł ślady kolan wygniecionych na mchu leśnym.

— Podsłuchiwano nas! zawołał starzec zdumiony. Lecz kto? Byłżeby to Norbert, który zdołał może uciec z pod straży?

Ta myśl wywołała z ust księcia straszliwe zaklęcie i zmusiła go natychmiast powracać do zamku.

W kilkanaście minut energiczny starzec przebył długą i utrudzającą drogę; stanąwszy na podwórzu zamkowem spotkał przechodzącego parobka.

— Gdzie jest mój syn? zapytał.

— Na górze panie.

Pan de Champdoce odetchnął.

— Nawet, proszę pana, dodał skłopotany parobek, nasz młody panicz jest w bardzo niedobrym stanie.

— Cóż mu się stało?

— Nic—tylko chciał wyjść koniecznie. Jan musiał zawołać o pomoc... O! bo pan Norbert jest bardzo krzepki! W sześciu zaledwie zdołaliśmy utrzymać go.

— Czy nie skaleczono go wypadkiem?

— O! co to, to nie... Ale panicz szarpał się okrutnie; wyrzekał że musi koniecznie wyjść teraz na dwie godziny, żo jego życie na tem zależy.

Pan de Champdoce, nie słuchając dłużej udał się wprost na górę i zapukał do drzwi pokoju Norberta.

Jan otworzył mu rygiel i książę stanąwszy w progu, poglądał przez chwilę milczący i nieruchomy.

Pokój Norberta, przedstawiał obraz pobojowiska, rozrzucone lub połamane meble leżały do koła na podłodze—dwóch najsilniejszych lokai siedziało przy oknie.

— Wyjdźcie ztąd wszyscy, rzekł książę.

Potem podszedłszy do łóżka na którem leżał Norbert obrócony do ściany, rzekł:

— Wstań!

Młodzieniec wykonał rozkaz i podniósł się. Wtenczas dopiero można było dostrzedz okropny nieład w jego ubiorze i wzburzenie w twarzy. Odzież poszarpana w szmaty i zaognione spojrzenie świadczyły o świeżo stoczonej walce.

Każdy inny, na miejscu księcia, byłby uderzony srogim i ponurym wyrazem twarzy Norberta: wyglądał on jak warjat z obłąkanym i dzikim wzrokiem, z twarzą skurczoną konwulsyjnie od tłumionej wściekłości.

(d. c. n.).

* *Borisoglebsk, 3 (15) lipca.* Przedsięwzięto środki energiczne dla otwarcia ruchu na drodze żelaznej griażsko-borisoglebskiej z dniem 15 (27) października r. b. (*Tamże.*)

* *Nahiczywań, 4 (16) czerwca.* Drut linji telegraficznej podwodnej indo-europejskiej, został założony pomyślnie od Dżuby do przylądka Adler. Część tej linji od granicy perskiej do Teheranu została ukończona. Roboty zaś około tejże linji w innych punktach zbliżają się do końca. (*Tamże.*)

* *Smoleńsk, 4 (16) lipca.* Inżenier główny drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, Growe, i konstruktor tejże drogi, M. P. Friedland, przyjechali dziś do Smoleńska, po odbyciu w ciągu dziesięciu dni inspekcji robót, które wykonywane są czynnie i energicznie na linji drogi pomienionej. Jednocześnie wydane zostały wszelkie rozporządzenia dla przyśpieszenia ukończenia robót około drogi moskiewsko-smoleńskiej. (*Tamże.*)

---

* *Wiedeń, 17 (5) lipca.* *Vaterland* powiada, że zmyślona jest wiadomość podana przez pisma wiedeńskie w telegramie z daty wczorajszej, jakoby biskup Rudigier odrzucił ułaskawienie udzielone mu przez cesarza. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 17 (5) lipca.* Poseł hiszpański w Londynie, p. Fassara, podał się do dymisji; zastąpiony on będzie posła hiszpańskiego w Wiedniu, p. Villanueve. Dotychczasowy poseł w Londynie, p. Najo, obejmie posadę posła w Wiedniu. (*Corr. Rür.*)

* *Nowy-Jork, 16 (4) lipca.* Wielki sąd przysięgłych postawił w stanie oskarżenia kilku wekslarzy, obwinionych o naruszenie praw co do lichwy. (*Biuro Reutera*).

* *Nowy-Jork, 17 (5) lipca.* Dwustu ludzi pułkownika Bejan nie usłuchało rozkazu do rozejścia się; posłano oddział wojsk dla zmuszenia ich do tego. (*Tamże.*)

---

* (Konieczne sprostowanie). *Warsz. Dniew.* pisze: „Gazeta *Birżew. Wiedom.*, która sama nie tak dawno wyszła z pod cenzury, nie dość jasno pojmuje stosunki cenzury uprzedzającej do prasy perjodycznej. Szanowny ten organ w N⁰ 166 wspomniawszy, że polskie czasopisma wychodzące w Warszawie, przyswoiły sobie przyzwyczajenie nie tylko nie mówić o tem, co się dzieje w Rosji, ale nawet starannie unikać wyrazu—ruski, składa za to odpowiedzialność na miejscową cenzurę. Wcale nie zaprzeczając samemu faktowi i całkowicie oceniając patrjotyczne pobudki pisma *Birż. Wied.*, nie możemy jednak nie wykazać tej szanownej gazecie mylności jej zdania. Powinno było, zdaje się, być jej wiadomem, że stosunki cenzury uprzedzającej do prasy perjodycznej, są czysto ujemne, a tutejsza cenzura rzeczywiście bacznie strzeże miejscową prasę od wkraczania do niej jakichkolwiekbądź upozorowanych a szkodliwych doniesień i autorskich manier. Dzięki jej działalności, do prasy warszawskiej, poczynając od 1864 r., stanowczo nie wkradały się te umyślnie fałszowane wiadomości i tendencyjne sądy o Rosji i jej pograniczach, jakiemi przepełniona jest zagraniczna, nie przyjazna nam prasa, a które tymczasem czerpane są przez tutejszych mieszkańców z różnych artykułów, przedrukowywanych w naszych stolicznych pismach. Lecz jednocześnie miejscowa cenzura pozbawiona jest wszelkiej możliwości udzielania wszystkim 32-m tutejszym polskim redakcjom, do druku, lub wskazywania artykułów w duchu dobra ogólnego. Zresztą i w tym względzie robi więcej niż możnaby było od niej wymagać. Dzięki jedynie bezustannym zalecaniom cenzury, niektóre pisma perjodyczne, nie tylko umieszczają w swych szpaltach drzeworyty z ruskiego historycznego życia, jako to: pomniki, pałace i t. p., lecz i drukują artykuły dotyczące różnych gałęzi współczesnego ruskiego postępu (¹). Co się zaś tyczy telegramu z Rzymu z 27-go czerwca, to naprzód taki sam telegram był dostarczony inną drogą i zamieszczony we wszystkich ruskich gazetach, zkąd zwykłą koleją byłby wyczytany przez tutejszą publiczność; a powtóre w tekscie naszego telegramu była naprzód mowa o papiezkich piorunach na Włochy, Austrję, Węgry i Hiszpanję, a potem dopiero o niezadowoleniu papieża z Rosji. Jeżeli papież wyrzekł słowa potępienia przeciwko mocarstwom katolickim, to któż mógł się po nim spodziewać życzliwości dla Rosji, tej, według klerykalnych pojęć, ziemi syzmatyckiej. Dla tego wiadomość o szorstkich, chociaż w gruncie nieszkodliwych wyrazach alokucji papiezkiej względem Rosji, co najmniej, nie mogła zadziwić tutejszych czytelników, i dla tego cenzura nie miała najmniejszej potrzeby wstrzymywania tego telegramu".

(¹) W swoim czasie wymienimy artykuły tutejszych pism, które dotyczą Rosji.

---

* (Tydzień giełdowy). *D. 5 (17) lipca.* Giełda petersburgska nie mając przedmiotów do handlu wywozowego, którymby kapitały swoje poświęcić mogła, zatrudnia te ostatnie kupnem i spekulacją w papierach publicznych i akcjach. Kursa papierów naszych podniosły się w Berlinie przez ostatni tydzień znakomicie, mianowicie listy zastawne o $2\frac{1}{4}$%, listy likwidacyjne o $\frac{3}{4}$%, obligi skarbu o 1%, pożyczka premjowa o $1\frac{3}{4}$%, koleje rosyjskie o $4\frac{1}{4}$% i t. d. Giełda tutejsza przez to w trudniejszem tylko znalazła się położeniu, bo nie mając również przedmiotów odpowiednich do wywozu w ilości potrzebnej, dla pokrycia własnych zobowiązań zagranicznych, mimo ograniczenia się najmożliwszego w zakupach, zmuszona była podnieść znacznie wysokość ażja, tak że w końcu tygodnia w porównaniu z kursami tygodnia poprzedniego, notować wypadło podwyższenie waluty pruskiej o $1\frac{1}{4}$, $1\frac{7}{12}$% (z 116,10—115,87½ na 117,45—117,30), weksli wiedeńskich o 2% (z 94,50 na 96,30), londyńskich o $1\frac{1}{6}$ (z 7,98 na 8,5), a paryzkich o $1\frac{3}{4}$, $1\frac{4}{5}$% (z 94,80 na 96). Czy ten anormalny stan długo jeszcze potrwa, trudno obliczyć. Ruch w papierach publicznych u nas w tym tygodniu był dosyć ożywiony, a panowało jakieś dziwne usposobienie podwyższenia bezwzględnego wszystkich gatunków papierów publicznych i akcij, tak jak gdyby u nas znaczny był zbytek kapitałów, czego przecież objętość dokonanych obrotów wcale nie dowiodła. Wprawdzie przykład porywa, zdaje się więc, że przykładom postępowania giełd berlińskiej i petersburgskiej, głównie przypisać należy i usposobienie giełdy naszej. Zakupiono listy zastawne w obu serjach, jednakże więcej drugiej aniżeli pierwszej; skutkiem wszakże oporu posiadaczy w ofiarowaniach podwyżka kursu listów pierwszej serji wynosiła tylko $1\frac{5}{12}$% (z 91,81—91,31 na 93,24—92,74), kiedy kurs listów drugiej serji podniesiono o $3\frac{1}{5}$% (z 88,91—88,31 na 92,7—91,57). Zrównanie kursu obu serij zdaje się już blizkie. Listy likwidacyjne kupowano w większych sumach i z różnem powodzeniem, ostateczne podwyższenie ich kursu jednakże pozostało na $1\frac{1}{4}$, $1\frac{3}{8}$% (z 75,40—74,73 na 76,66—76,33). Biletów pięcioprocentowych banku cesarstwa nie wiele dostarczono, sumy zakupione zapłacono po nieco wyższym kursie, bo po $91\frac{1}{4}$%. Metalików czteroprocentowych nie ofiarowano, chociaż były codziennie poszukiwane. Obligów skarbu żądano również, papier ten wszakże w pewnych rękach, a najwięcej za granicą spoczywający, mało u nas bywa ofiarowany; sumy w tym tygodniu pojawione łatwy znalazły pokup po kursie podwyższonym. Pożyczkę premjową kupowano głównie na dostawę późniejszą, tak pierwszej jak drugiej emisji, nię bacząc na ciągnienie odbyte na początku tygodnia, kursa płacone były różne, a podwyższenie pierwszej emisji wynosiło 2% (z 175—174 na 177—175), drugiej $3\frac{1}{12}$% (z 173—172 na 177—175), gdyż w końcu obydwie się zrównały. Ruskie listy zastawne nietylko w sztukach pierwszej serji traktowano, ale jednocześnie i w sztukach serji drugiej, teraz nowo emitowanej, a kurs tych ostatnich, na dostawę nieco późniejszą zakupionych, różni się ledwo o $\frac{3}{4}$% od kursu serji pierwszej. Z akcij kolei żelaznych zakupiono tylko większe sumy bydgoskich z małem podwyższeniem kursu zeszłotygodniowego, i drobne sumy warszawsko-wiedeńskich z podwyżką o 1—2%. (*Gaz. Hand.*)

* (Kurjerek miejski). I wczoraj znowu, deszcz padał, lub zagrażał ciągle przechodzącym. Rozumie się, że podczas takiego stanu powietrza, wszelkie zabawy pod gołem niebem i spacery, sparaliżowane zostały—dziś od rana słońce ukazuje się i znika naprzemian. Co wyjdzie z tej walki chmur z najświetniejszą gwiazdą naszą—deszcz czy pogoda? nie wiemy!

— Teatr podczas słoty coraz liczniejszych gromadzi widzów—zwłaszcza ilekroć na jego scenie ukaże się „Piękna Helena", w której pani Dowiakowska wypracowała swoją rolę do tego stopnia, że obecnie już lekka ta partja stała się prawdziwym tryumfem dla nadobnej córy Jowisza i Ledy. W ciągu bieżącego tygodnia opera tu ma być przedstawioną aż cztery razy!

— Pan Cieślewski, znany śpiewak tutejszy, powrócił z Ciechocinka, lecz jeszcze nie może występować na scenie i tu przedłuża kurację wodami mineralnemi.

— Wczoraj w komedji Korzeniowskiego „Okrężne" w roli panny Tekli Kalinieckiej, grywanej dotąd przez panią Bakałowiez, występowała pani Borkowska, która coraz więcej okazuje niezaprzeczonego talentu w rozmaitych gałęziach dramatycznej sztuki. Publiczność zebrana acz w nieznacznej liczbie, oklaskami i przywołaniem nagradzała grę tej artystki.

— Wczorajszy *Kurjer Codzienny* donosi, że właściciel zgubionej niedawno sumy 12,750 rsr., który ogłosił w pismach nagrodę 2,000 rsr. znalazcy tych pieniędzy — odzyskał, je *w połowie dzieląc się ze znalazcą*. Otóż, niezupełnie rozumiemy tę wersję. Czy znalazca był tak względny na poszkodowanego, że tylko połowę z przyrzeczonych 2,000 rsr. nagrody przyjął, czyli też wziął za znaleźne połowę całej zgubionej kwoty? W tym ostatnim razie, nie można zbyt powinszować ani poszkodowanemu ani znalazcy!

— Za łazienkami męzkiemi od strony Pragi, urządzono oddzielny galar nakryty, dla kobiet.

— Teatrzyk przeniesiony z Doliny Pragskiej do ogródka zwanego Wenecją, nie może jakoś uorganizować się dotąd—tym sposobem usposobieni do bawienia się na podobnych widowiskach prażanie, pozbawieni sąich obecnie. *Al.*

* (Wypadki miejskie). Zaonegdaj, w cyrkule Sobornym, na ulicy Nowe-Miasto, żona krawca, Wiktorja Feluch, popchnęła Baltazara Korzeniewskiego, czeladnika krawieckiego, będącego w pijanym stanie, który upadłszy, skaleczył sobie mocno głowę. Korzeniewski odesłany został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, Feluchową zaś aresztowano, dla pociągnięcia do prawnej odpowiedzialności. — W cyrkule Pragskim, w domu pod Nr. 149, starozakonny, Nuta Mozelman, krając chleb, przez nieostrożność skaleczył sobie rękę z nadwerężeniem żył. Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, pozostawiony został w mieszkaniu. W cyrkule Zamkowym, staruszka 79-letnia, Urszula Orzechowska, przechodząc około domu pod Nr. 405, w którym dopełniano reparację, potrąciła drabinę do tegoż domu przystawioną, która upadłszy na nią, skaleczyła jej nogę, lecz nieszkodliwie. Orzechowska do szpitala Dzieciątka Jezus odesłaną została, o wypadku zaś tym ze strony policji zarządzono dochodzenie. — W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 3000*c*, pies pokąsał w lewą nogę i palec prawej ręki starozakonnego Srula Kramina. Pies okazał się zdrowym, lecz właściciel jego za trzymanie złego psa bez uwięzi, na karę pieniężną skazany został. — Wincenty Laskowski, felczer i Antonina Kuligowska, służąca, o nagłej śmierci których doniesiono było w *Gazecie Policyjnej*, jak dochodzenie sądowo-lekarskie udowodniło, zmarli w skutku pijaństwa. — Piętnastoletnia starozakonna Fajga Szpryngfeberg, która skradłszy rodzicom swoim różne rzeczy i pieniądze, na sumę rs. 134, o czem doniesiono było w Nr. 143, *Gazety Policyjnej*, zbiegła, wynalezioną i zatrzymaną została przez policję i cała przez nią spełniona kradzież, odebrana i komu należy zwrócona. Śledztwo zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. 19 *dziś* rs. 1 kop. 19.
Za frank „ „ — „ 33 „ „ — „ 33.
Za złoty reń. „ „ — „ 66 „ „ — „ 66.
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróż Najjaśniejszej Pani). Czytamy w *Gońcu Urzędowym:* Dnia 3 (15) lipca, o godzinie $10\frac{1}{4}$ z rana, Najjaśniejsza Pani, wraz z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną, raczyła wyjechać do Zwienigorodu, do Monasteru św. Sabby.

* (Podróż Jej C. W. Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej). Podług korespondencji z Wiednia do *Köln. Ztg.*, z daty 28 czerwca (10 lipca), ambasada ruska w Wiedniu otrzymała wiadomość, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłówna przyjedzie do wód w Gastein w końcu lipca lub na początku sierpnia, przyczem zachowywać będzie incognito.

* (Manewra tranzundzkie). *Kronszt. Wiest.* pisze pod datą 2 (14) lipca: Najjaśniejszy Pan uda się w nocy z 2 (14) na 3 (15) lipca, z przystani peterhofskiej, na jachcie Cesarskim parowym *Sztandar*, do Tranzundu. **Wraz z** Jego Cesarską Mością udadzą

się: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu Aleksander Aleksandrowicz, oraz JJ. CC. WW. Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze. W orszaku Jego Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości znajdować się będą: zarządzający ministerstwem marynarki jenerał adjutant M. K. Krabbe, minister wojny jenerał adjutant D. A. Milutin, zarządzający ministerstwem Dworu Cesarskiego jenerał-adjutant hrabia A. W. Adlerberg, naczelnik 3-go wydziału własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji jenerał-adjutant hrabia Szuwałow, jenerał-adjutanci hrabia Perowski i K. M. Posjet, kontr-admirałowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości G. A. Wewel von-Krieger, J. F. Lichaczew, E. T. Bock i major Ryliejew, naczelnik kancelarji wojenno-pochodnej Jego Cesarskiej Mości, oraz fligel-adjutanci: baron Mirbach, Kremer i Schilling. Oprócz tego, przy Osobie Wielkiego Księcia Cesarzewicza znajdować się będzie adjutant, a przy zarządzającym ministerstwem marynarki i przy ministrze wojny znajdować się będą osoby należące do ich zarządów. Eskortę honorową jachtu Cesarskiego stanowić będą fregaty parowe kołowe *Olaf* i *Riurik*, jacht Cesarski parowy *Aleksandrja*, jacht parowy *Strielna* i parostatek *Newa*. Na fregacie parowej kołowej *Riurik* znajdować się będą wszyscy admirałowie i jenerałowie zarządu marynarki, którzy życzą sobie przypatrywać się manewrom. Fregata parowa kołowa *Chrabryj* odpłynie do Tranzundu we wtorek, o godzinie 10-ej z rana, ze sztab i oberoficerami zarządu marynarki, którzy wynurzyli życzenie widzenia wielkich manewrów tranzundzkich.

* (Powrót jenerał-adjutanta Trepowa do Petersburga). Czytamy w gazecie *Gołos*, że oberpolicmajster petersburgski, jenerał-adjutant Trepow, wrócił do Petersburga ze swej podróży 3 (15) lipca, pierwszym pociągiem rannym drogi żelaznej mikołajewskiej.

* (Nowa forma czapek ułańskich). *Wiest'* donosi, że Najjaśniejszy Pan Najwyżej zatwierdzić raczył nową formę czapek dla ułanów pułków gwardji i armji.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kraków, 16 lipca. (*)

Góra urodziła mysz. Rachuby ultra-patrjotów nie urzeczywistniły się,—i pogrzeb Kazimierza Wielkiego, odbył się w najzwyklejszy sposób. Zjazd był nie nader liczny i tak postępował prozaicznie, że nawet „nikt „Boże coś Polskę" nie zaśpiewał"—woła z rozpaczą *Dziennik Lwowski*. A tu jeszcze dla uzupełnienia rozczarowania otrzymano pewną wiadomość że dyrekcja lwowskiej policji nie pozwala uroczyście obchodzić zamierzonego jubileuszu unji lubelskiej. Zakaz wymotywowany jest tem, że znaczna część ludności galicyjskiej zaniepokojona jest mogącemi nastąpić przy uroczystości rozruchami. Rozumie się samo przez się, że policja działała nie z własnego natchnienia, lecz odwołała się do namiestnictwa, a namiestnictwo do ministerstwa. Ztamtąd wyszedł wyrok, który zabił wszystkie zamiary w ich zarodku. Przesyłam tę wiadomość na podstawie pewnych doniesień.

Po pewnej wrzawie, miasto nasze zajęte jest obecnie przedmiotem daleko ważniejszym od bezowocnych uroczystości — mianowicie zbliżającym się poborem do wojska. Dotąd pobór odbywał się w lutym lub marcu. Teraz zaś wydane zostało rozporządzenie ministerjalne, żeby w roku bieżączm pobór był dokonany od 15 sierpnia do końca września. Sprawiło to bardzo niekorzystne wrażenie na wszystkie klasy społeczeństwa, dla tego że wspomniony termin przypada jednocześnie z porą najczynniejszego sprzętu zboża. A rzeczywiście, jeżeli do obecnych gradobić i wymoknięcia siana i kartofli dołączy się brak rąk w najpotrzebniejszą porę, to ekonomiczne interesa kraju, jeszcze bardziej ucierpią. Z drugiej strony młodzież szkolna (nie uwolniona u nas od spełniania formalności popisowych) teraz rozjechała się na wieś i na wszystkie strony świata; w skutku tego młodzieży będzie trudno stawiać się do głównych punktów poboru, a za niestawiennictwo dodaje się w kształcie kary, dwa lata nadto służby, lub stosownie do kategorji popisowego, dwa lata powinności rekruckiej. Rada powiatowa krakowska zaniosła przedstawienie do ministra rolnictwa, lecz minister odpowiedział, że rozporządzenia nie można już zmienić ponieważ zostało ogłoszone.

Nie małe wrażenie na tutejszą czytającą publiczność sprawiło oznajmienie *N. Preuss. Z.*, że Lelewel był niemcem i rzeczywiście nazywał się Lölhöffel von Löwensprung. Ciekawe będą obiecane przez tę gazetę dowody na poparaie tego zdania. Z liczby bibljograficznych miejscowych nowości, zwraca na siebie uwagę wytłoczony w drukarni uniwersyteckiej pierwszy tom etnograficznego dzieła: „O weselnych obrzędach w Polsce",—napisanego przez Pruskiego (pseudonim). Wnosząc z początku, dzieło to wolne jest od przesądnych tendencij i obiecuje trzymać się na polu czystej nauki.

Miasto nasze, pod względem warunków sanitarnych, ciągle znajduje się w stanie opłakanym, a pod względem czystości i porządku, nie może rościć pretensji, aby było zaliczone do miast europejskich. Jawnie to głoszą nawet członkowie koła krakowskiego „wzajemnej adoracji". *Ż.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dnlew.*

Gdańsk, 17 lipca.

Piękna i ciepła pogoda pierwszych dni upłynionego tygodnia, po czwartkowym deszczu znacznie chłodniejsza i nieco pochmurna. Wiatr północno-zachodni.

W Anglji targi zbożowe pomimo bardzo pomyślnej pogody w początku tygodnia, były dość ożywione, pokrywano bowiem nietylko bieżące potrzeby konsumcji, lecz także spekulanci brali rączy udział w zakupach. Przy bardzo małych dowozach krajowych, płacono pszenicę o 1 szyling na kwarterze drożej, jak w zeszłym tygodniu, a towar zagraniczny, jakkolwiek mało żądany, równie o 1 do 1 ½ szylinga w cenie się podniósł. Od środy chęć do kupna osłabła, a ceny poniedziałkowe tylko wyjątkowie osięgnąć się dały. Jęczmień bez zmiany, owies o ½ szylinga na kwarterze droższy.

We Francji ceny pszenicy na wszystkich placach o 50 centimów na hektolitrze w przeciągu tygodnia spadły; zdaje się jednakże, że zniżenie to jest tylko momentalne, gdyż podług opinji powszechnej, obfitego żniwa spodziewać się nie można i ceny zapewne, pomimo dowozu świeżego ziarna, wkrótce się podniosą. Żyto utrzymuje się bez zmiany, owies podrzędniejszych gatunków o 25 centimów na hektolitrze tańszy.

Na naszym placu zbywało wprawdzie tranzakcjom na ożywieniu, płacono jednakże na targu poniedziałkowym za pszenicę wyborowych gatunków najwyższe ceny zeszłego tygodnia. W następnych dniach, pomimo coraz słabszej chęci do kupna, fluktuacje jednakże nie były zbyt znaczne, tak że i dziś osięgaliśmy najwyższe ceny zeszłej soboty. Żyto słaby ma odbyt, ceny podniosły się wprawdzie o 5 guldenów na łaszcie, lecz w końcu tygodnia podwyższenie to na najwyższe ceny sobotnie się zredukowało. Rzepik mało ofiarowany, wyborowy towar o 30 — 40 guldenów, gorszy o 10 guldenów na łaszcie droższy, jak w zeszłym tygodniu.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 241 — 250 od złp. 49 gr. 2 do złp. 60 gr. 5; pszenicy wysoko-pstrej funt. 243 — 254 od złp. 49 gr. 16 do 51 gr. 11; pszenicy jasno-pstrej funt. 245 — 253 od złp. 48 gr. 22 do 49 gr. 16; pszenicy ordynaryjnej funt. 235 — 250 od złp. 42 gr. 17 do 46 gr. 22; żyta funt. 231—245 od złp. 40 gr. 28 do 42 gr. 4; jęczmienia od złp. 35 gr. 5 do złp. 37 gr. 1; grochu od złp. 36 gr. 3 do 37 gr. 29; rzepiku pięknego od złp. 62 gr. 1 do złp. 64; rzepiku gorszego od złp. 58 gr. 24 do złp. 60 gr. 5.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Przyjęcie delegacij przez cesarza): *Wiedeń, 17 lipca.* Cesarz przyjmował dziś obie delegacje. Na przemowę prezesa delegacji węgierskiej, hr. Majlath'a, który zaświadczył o lojalności, przywiązaniu i wierności kraju, cesarz odpowiedział: Przyjmuję z przyjemnoscią powitanie ze strony delegacji węgierskiej, która wezwaną została do wywarcia wpływu równouprawnionego na sprawy wspólne państwa. Roztropne umiarkowanie i wzajemne porozumienie, stworzyły tę instytucję, którą reprezentujecie. Zgodne spółdziałanie doprowadzi także na praktyce do dojrzałości owoce tej instytucji, zapomocą zwiększenia powagi monarchji, wzmocnienia pokoju i zaufania powszechnego i podniesienia pomyślności moich ludów. Liczę na to, że przystąpicie z gorliwością patrjotyczną do rozwiązania tych wielce ważnych zadań. Na przemówienie prezesa delegacji rady państwa, księcia Auersperga, który oświadczył również o wierności i przywiązaniu tej delegacji i upraszał o łaskę cesarza i o jego spółdziałanie zapomocą potęgi cesarskiej, cesarz odpowiedział: Cieszę się mocno, że delegacja rady państwa pojmuje całą doniosłość zadania powierzonego jej z mocy konstytucji i dąży do tego, ażeby zapomocą zgodnego współdziałania z delegacją węgierską, zapewnić potęgę i powagę państwa i przyczynić się do pomyślności i zadowolenia ludów. Osiągnięcie tego celu będzie stale najniezawodniejszą rękojmią dla utrzymania pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, albowiem każdy byt państwowy potrzebuje poszanowania i zaufania, dla zyskania przyjaciół i rozzbrojenia nieprzyjaciół. W końcu cesarz podziękował za wyraz uczuć lojalnych i wynurzył życzenie i nadzieję, ażeby powodzenie prac odpowiedziało gorliwości patrjotycznej obu delegacij. *(Nordd. A. Z.)*.

Francja.

* (Interpelacje). Zapewniają, że lewa strona zajmuje się czynnie interpelacjami, które złożone być mają przy rozpoczęciu na nowo posiedzeń ciała prawodawczego. Nadeszłe pod tym względem niektóre wiadomości powtarzać należy z wszelkiem zastrzeżeniem. Już 13-go lipca zredagowaną została jedna interpelacja i gotową jest do złożenia w biurze. Na zgromadzeniu, na którem toczyły się nad nią rozprawy, p. Thiers chciał, ażeby poprzestano na żądaniu odpowiedzialności ministrów. Żądajmy przedewszystkiem zniesienia kandydatur rządowych, wyrzekł p. Bethmont. Nie, odpowiedział p. Juljusz Simon, byłoby to rzeczą bezużyteczną. Najprzód, kandydatury rządowe są w połowie martwemi i same przez się upadają. Potem, chociażby je zniesiono *de jure*, istniałyby one *de facto*. Zmienionoby tylko słowa, a położenie zostałoby to samo. Należy ubezwładnić kandydatury rządowe, odejmując administracji środki nacisku. Do tego potrzebne są trzy reformy: 1) zniesienie artykułu 75, zabraniającego skarżyć prefektów i innych urzędników; 2) wybór merów i wszystkich rad municypalnych; 3) przyznanie sądom przysięgłym juryzdykcji co do wszystkich przestępstw politycznych i prasowych. Na skutek tej rozprawy, ułożono stanowczo osnowę interpelacji mieszczącej w sobie trzy powyżej wskazane punkta. Zgodzono się także na to, ażeby po otwarciu sesji złożone było żądanie interpelacji przez jednego z młodych członków lewicy, a nie przez jednego z wpływowych deputowanych, ażeby dowieść, że nieprzedstawia ono życzeń jednego człowieka, ale całej lewicy w ogólności. Co do innych bieżących kwestij politycznych, jak zniesienia przyzwoleń, zmniejszenia kontyngensów i t. d., była także mowa o ułożeniu co do tego oddzielnych interpelacij; ale ostatecznie postanowiono odłożyć je chwilowo na stronę, dla skupienia wszystkich usiłowań przy głównym punkcie, oznaczonym w powyżej wskazanej interpelacji. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Obecna sytuacja). Położenie rzeczy w Hiszpanji pogorsza się. Ostatnie wiadomości z Hiszpanji donoszą, że stronnictwo republikańskie, zachęcane zapewne przez niemoc widoczną rządu i przez spółzawodnictwa i spory, które wybuchły znowu w łonie większości, zreorganizowało się i zamierza przeciwstawić rządowi regularnemu pewien rodzaj rządu *ad latus*, który musi koniecznie wszcząć w danym czasie kollizję z kortezami. Stronnictwo to postanowiło obecnie, że zgromadzenie nie ustające delegowanych od wszystkich klubów republikańskich ma ukonstytuować się w Madrycie w imieniu rzeczypospolitej federacyjnej. Jeżeli usiłowania źle obmyślane albo raczej odosobnione rozmaitych grup republikańskich na prowincji, mogły spowodować rządowi kłopoty tak liczne i tak wielkie, to tem większe niebezpieczeństwa mogą zagrażać pokojowi powszechnemu i trwałości władzy ze strony takiej organizacji, jak wyż wspomniona, która kierowaną będzie przez ludzi energicznych, którzy mieć będą, jedną tylko myść, jeden cel, aż do chwili, gdy cel ten zostanie osiągnięty. *(Nord)*.

* (Karliści). *Union* utrzymuje, że bandy karlistów nie przestają się ciągle organizować na całym prawie półwyspie pirenejskim. Wszędzie odbywać się mają energiczne przygotowania, mianowicie w Burgos, Belchite i Kordowie. Przytoczyć tu należy wyjątek z mowy jenerała Prima wypowiedzianej przy przedstawieniu nowego ministerstwa kortezom: „Nie przypisując wielkiej wagi, wyrzekł naczelnik gabinetu, usiłowaniom karlistów, rząd ma się na baczności, i zbliży się dzień, w którym winowajcy odniosą surową i zasłużoną karę." *(La Fr.)*

Anglja.

* (Bil w przedmiocie kościoła irlandzkiego). Przesilenie konstytucyjne trwa w dalszym ciągu w Anglji, i trudno przewidzieć, jak się ono zakończy. Wiadomo, że izba gmin odrzuciła wszystkie poprawki ważniejsze, zaprowadzone przez izbę lordów w bilu dotyczącym kościoła irlandzkiego. Izba lordów miała roztrząsać we wtorek (dziś) bil pozbawiony w ten sposób wszystkich poprawek uchwalonych przez tęż izbę. Czy ustąpi ona, czyli też zechce, za przykładem lorda Derby i jego przyjaciół, doprowadzić opór do ostateczności? To ostatnie

jest wątpliwe, albowiem przygotowują się wszędzie wielkie manifestacje, i teraz już nadeszły do izby gmin liczne petycje, p. Gladstone zaś odbiera codziennie znaczną liczbę adresów, zachęcających go do stawiania oporu dążnościom izby lordów. W liczbie innych manifestacij zapowiedzianych, komitet ligi reformy postanowił zwołać radę i „reprezentantów" tego stowarzyszenia, dla roztrząśnięcia kwestji, czy nie należałoby wykonać wielką demonstrację w Hyde-parku. Na szczęście, długa praktyka parlamentarna przyzwyczaiła anglików do tego, że podobne demonstracje tłumne, którym lubią oni oddawać się na placach publicznych, nie przechodzą u nich w czyny gwałtowne. *(Nord).*

Ameryka.

* (P. Courtin). Korespondent waszyngtoński pisze do *Mosk. Wied.* w liście z daty 18 (30) czerwca: „Wczoraj p. Courtin, w towarzystwie p. Koffi, pierwszego sekretarza poselstwa, oraz p. Gratza, swego sekretarza prywatnego, swojej rodziny i rodzin pomienionych osób, odpłynął z Nowego Jorku, na parostatku niemieckim *Donau*, do Bremy, zkąd uda się wprost do Petersburga. Wyjazd jego dał powód do wielkiej demonstracji. Wszystkie władze municypalne Filadelfji odprowadziły go do parostatku, na którym uorganizowany został przed samem odpłynięciem meeting, dla oddania ostatniego hołdu zasługom wyjeżdżającego patrjoty. Z pomiędzy mów, jakie miane były przy tej sposobności, największy interes budzi mowa pułkownika Manna, który reprezentował tym razem Filadelfję. Powiedział on między innemi: „Przyjemnie nam jest wiedzieć przynajmniej, że jedziecie do narodu wiernego i zaprzyjaźnionego z nami. Podczas najkrytyczniejszego okresu wojny domowej, ukazała się na tych samych wodach flota złożona z dwudziestu statków ruskich, która przybyła dla powiedzenia nam, że rosjanie gotowi są pomagać nam wśród najcięższej chwili naszej najsroższej próby. Pamiętać będziemy o tem, że kiedy widnokrąg pokrył się całkiem groźnemi chmurami, kiedy klęska wojny zawisła nad nami całym swym ciężarem, rada dana przez Rosję ożywiła tem bardziej serca nasze. Jak skoro zaś rozproszyliśmy naszych nieprzyjaciół i zebraliśmy zostawione przez nich karabiny, to na żadnym z nich nie znaleźliśmy cechy ruskiej; ani jedna kula naszych nieprzyjaciół nie była odlana w arsenałach ruskich; ani jeden okręt nie został uzbrojony w portach ruskich, ażeby gnębić nasz handel, oraz palić i niszczyć nasze spokojne statki kupieckie. Trudno zrozumieć w zupełności gorącą miłość wzajemną wielkiego cesarstwa Rosji i rzeczypospolitej amerykańskiej. Lecz wiemy, że Rosja jest naszym przyjacielem, i że Ameryka jest przyjacielem Rosji, oraz że jak skoro wy, jako nasz reprezentant, podacie po przyjacielsku prawą rękę reprezentantowi rządu ruskiego, to spotkacie rękę uczciwą rządu, który szanuje traktaty, wykonywa swoje prawa i dotrzymuje słowa (Oznaki zadowolenia)."

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Parostatek pocztowy francuzki, który odpłynął z Rio-Janeiro 25-go czerwca, przywiózł do Lizbony 14-go b. m. wiadomości z Brazylji i La Platy. Wiadomości z Paragwaju potwierdzają to, co donoszono poprzednio o działaniach armji sprzymierzonej, która zajmowała pozycje wzdłuż drogi żelaznej wiodącej do Villa-Rica, naprzeciw oszańcowań Lopez'a, który miał być wkrótce atakowany. Jenerał brazylijski Mena Barreto zniósł pod Villa-Rica oddział paragwajski, odebrał jeńców i zabrał z sobą 4,000 osób z ludności cywilnej. Jednocześnie jenerał Camara, działając na północy od Assomption, zaatakował załogę paragwajską w San-Pedro, zabił jej 500 ludzi, zabrał do niewoli 300 ludzi, zdobył 12 dział i uprowadził kilka rodzin. Podpisany został traktat w przedmiocie zaprowadzenia w Paragwaju rządu tymczasowego. *(Cor. Hav. Bul.)*.

Kronika Sądowa.

Pojedynek.

Nie ma sprawy sądowo-karnej, któraby bardziej rozdzielała przekonania, któraby miała różnorodniejsze pojęcia o zadosyćuczynieniu obrażonego honoru i któraby stawiała opinję publiczną, oraz tradycyjne idee przeciw prawu, jak sprawa o pojedynek. Sięgając barbarzyńskiej epoki, rozwijając się w czasach rycerskich, mimo upadku feudalizmu, pojedynek przetrwał do naszych czasów, tak, że dziś nawet, przy powadze ustaw i władz społecznych, wspierany opinją i pojęciem o honorze, stara się uprawnić zemstę osobistą i usprawiedliwić zawziętą namiętność obrażającą porządek publiczny, podkopująca zasady bezpieczeństwa indywidualnego.

Nic więc dziwnego, że sprawa tego właśnie rodzaju o pojedynek spełniony niedawno pomiędzy ś. p. Józefem Dulębą, artystą muzycznym, a Stanisławem Kaczkowskim, buchalterem kantoru bankierskiego, anonsowana w piśmie naszem i innych, sprowadziła wczoraj do gmachu sądu kryminalnego na Krasińskim placu, mnóstwo inteligentnej publiczności i jeszcze większe mnóstwo prosto ciekawością wiedzionych, z których tylko posiadający bileta, mieli ułatwione wejście do szczupłej sali audjencjonalnej.

Wypada nam przedewszystkiem choć w pobieżnych zarysach skreślić powód zajścia, jego następstwa, zasady obron, oskarżający głos prokuratora królewskiego i w końcu podać do wiadomości wyrok karny.

W początku miesiąca kwietnia r. b., wieczorem w jednej z restauracji warszawskich przy placu teatralnym, zabawiało się grono młodzieży. Kaczkowski zaproponowawszy poprzednio lekarzowi B. wprowadzenie w dom jego Dulęby i otrzymawszy odmowną odpowiedź, objawił to Dulębie; wyrażenia jednak Kaczkowskiego podrażniły Dulębę i oziębiły przyjacielski z nim stosunek. Wśród kłótliwej rozmowy, wyrwały się obydwom gorące słowa wzajemnego ubliżania, po których Dulęba znieważył czynem Kaczkowskiego, a ten w odwecie wyrządził mu podobnąż lecz mniej ciężką zniewagę.

Po tak skandalicznem zajściu nastąpiło wyzwanie do pojedynku, nie było jednak prawidłowych form wyzwania, śledztwo nie wykrywa jasno, kto rzeczywiście był wyzywającym, a Kaczkowski zapiera, aby wyzywał. Zzeznań świadków widzieć się daje, że Dulęba będąc awanturniczego charakteru i pragnąc w swem pojęciu o honorze krwią usprawiedliwić lub oczyścić wyrządzone obelgi, sam głównie poddał myśl pojedynku, wybrał dla siebie sekundanta, szykanował Kaczkowskiego tchórzostwem, przyspieszał termin krwawego spotkania i uporczywie domagał się jego wykonania, sam nawet dostarczył pistoletów, co wszystko zajęło około pięć tygodni czasu.

Sekundanci czynili wszelkie możliwe starania, aby przeszkodzić pojedynkowi, pragnęli siłą zwłoki czasu ostudzić namiętność, nie zaniedbali żadnego środka perswazji, uciekli się nawet do fortelu, że nie mogą dostać pistoletów, lecz i tę przeszkodę, jak nadmieniliśmy, usunął Dulęba i sam na siebie przyjął obowiązek przywiezienia w dniu 29 kwietnia (11 maja) lekarza na miejsce spotkania, to jest na pole wsi Piekiełko pod laskiem za rogatkami petersburgskiemi; a gdy usiłowania sekundantów okazały się daremnemi i gdy już na scenie krwawego dramatu na prośby ich o zgodę otrzymali od Dulęby gorączkową odpowiedź, aby co prędzej podali pistolety, w ułożeniu więc warunków pojedynku okazali największą przezorność, aby obok zachowania honorowych wymagań, krew i życie były oszczędzonemi. Warunki były następujące: odległość barjer 25 kroków, oraz po 4 kroki przed barjerami na metę przejścia; pistolety gwintowane, lecz z kulami okrągłemi, a nie sztoszkowatemi; jeden tylko strzał w drodze czterokrokowej od mety do barjery i to bez względu, chociażby był chybiony, klapnięcie broni lub stanięcie na barjerze miało się liczyć za strzał; najwyższy wzrostem sekundant użyty był do odmierzenia kroków, aby przedział między walczącymi zrobić o ile można dłuższym, pistolety wybrano losem, a co najważniejsza, zdjęto z nich nawet wizjery czyli celowniki, aby utrudnić celowanie i strzał udaremnić. Wszystko to przekonywa, jak gorliwe były usiłowania sekundantów dla dopięcia zgody, a następnie jak przezorne, jak zapobiegawcze i jak humanitarne użyte zostały przez nich środki wykonania pojedynku, skoro mu zapobiedz nie było można.

Po ogłoszeniu warunków i ustawieniu przeciwników, na komendę: raz—dwa—zapastnicy posunęli się na krok ku barjerom, jednocześnie padły strzały, lecz wprzód Kaczkowskiego, po którym Dulęba krzyknął, a chociaż strzelił, lecz chybił i padł. Obecny na placu walki doktór p. Benni, opatrzył ranę ramienia lewego, przeciął mięśnię i wyjął kulę Dulębie, który podając rękę Kaczkowskiemu przyznawał się do winy, przepraszał za obrazę i otrzymał przebaczenie, poczem Dulęba do mieszkania sekundanta Witkowskiego odwieziony został.

Doktór Benni uważał zadaną ranę za lekką, niepociągającą za sobą zgubnych następstw. Wezwany później doktór Korzeniowski profesor szkoły głównej, poświadcza, że kula nie naruszyła w niczem kości, że rana była powierzchowną, że dopiero po dniach pięciu zastał Dulębę z pierwszemi oznakami zatrucia krwi ropą i zapalenia opłucnej; że cierpienia te, przy znanym mu poprzednio stanie zdrowia chorego, to jest przy częstych napadach kaszlu i krwi pluciu przy jawnym upadku sił, przekonały p. Korzeniowskiego o rozwijającym się ostrym suchotniczym procesie obok ropnicy. W kilka dni rana ramienia wymagała operacji, po przeniesieniu więc chorego do szpitala św. Ducha, wypiłowano mu staw, lecz w ślad za tem nastąpiło ropienie innych stawów i chory w dni 21 po pojedynku, a w 7 po przeniesieniu do szpitala życie zakończył. Zapewnił wreszcie doktór Korzeniowski, że rana w pojedynku odniesiona, a wyżej opisana, w organizmie zupełnie zdrowym mogłaby się zakończyć bez żadnych złych następstw i że w obecnym wypadku śmierć nastąpiła jedynie skutkiem doszczętnie podkopanego zdrowia, do czego przyczynił się głównie nie regularny i wycieńczający sposób życia nieboszczyka.

Po odbyciu dochodzenia sądowo-lekarskiego na zwłokach Dulęby, lekarz z urzędu działający, p. Wojciechowski zaopinjował, że denat miał widocznie ranę postrzałową na ramieniu lewem; że rana ta bynajmniej nie była śmiertelną, płuca zaś dowiodły, że przyczyną śmierci było zakażenie krwi ropą przy wątłym organizmie.

Kaczkowskiego bronił obrońca przy rządzącym senacie, mecenas Antoni Radgowski, prawnik powszechnie znany z żarliwej gorliwości, naukowego światła i rozległej praktyki. Smutny jest zaiste los każdego z podsądnych, że stawać musi przed straszną dla wielu kratką sprawiedliwości karzącej, której prawo, ta potężna społeczeństwa opieka, w literze swej nieprzebłagana być musi; lecz stokroć znośniejszym jest los podsądnego, jeżeli mu przeznaczenie da takiego obrońcę, jakiego w tak stanowczej chwili miał Stanisław Kaczkowski. Nie podejmujemy się przywieść tu nawet treści z obrony mecenasa Radgowskiego, bo byśmy mimowolnie w powtórzenie całości wpaść musieli; każdy w niej ustęp nosi na sobie piętno głębokiej znajomości prawa, obok wtajemniczenia się w stosunki społeczne, tradycyjne pojęcia o honorze, zwyczaje narodu i szlachetne popędy serca ludzkiego. Obrona ta była prawdziwie krasomówczą, prelekcyjną i wyczerpującą, przedstawiając w duchu socjalnym ugruntowane motywa do ostatecznego wniosku o zupełne uwolnienie podsądnego.

Nowo mianowany adwokat przy sądzie apelacyjnym, p. Teodor Wedemann, kandydat prawa fakultetu paryzkiego, którego wyższe zdolności zyskują coraz większe uznanie, w znakomitej swej obronie za jednym z sekundantów, mianowicie p. Adamem Hermanem, przebiegł prawodawstwa kilku narodów i wykazał, że nigdzie sekundanci, jako apostołowie zgody i pokoju, nie są nazywani wspólnikami przestępstw i że kodeksa nadają im właściwe zwyczajowe miano. W kodeksie saskim, wirtembergskim, badeńskim, heskim, brunszwickim, hanowerskim, tudzież sardyńskim i obojga Sycylji, jakto wywiódł z głęboką erudycją p. Wedemann, wszędzie góruje zasada uwalniająca od kary sekundantów, jako przedstawiających element dążący do pojednania, zapobiegający marnemu krwi rozlewowi i zawsze stający środkiem, aby fortel, chytrość lub przebiegłość nie zyskała krwawej rozkoszy zwycięztwa i zemsty. Gdy dwóch zwaśnionych znajdzie się w smutnej konieczności wyjścia po za sferę spraw społecznych, sekundanci, zdaniem p. Wedemanna, które w zupełności podzielamy, stają jako delegaci reprezentujący społeczeństwo i wszystkie zasady ludzkości. Charakterystyczną cechą pojedynku rozróżniającą go od zwykłej bójki dwóch nienawistnych sobie zapastników, jest formalna między niemi umowa do odbycia walki. Namiętność ujętą zostaje w pewne formy, zyskuje owarunkowanie zastrzeżeniami, a niezachowanie takowych sprowadza tę samą bezcześć, co otrzymana obraza, bez satysfakcji pozostawiona. Umowa taka jest niejako ulegalizowaniem czynu, który prawo za nielegalny poczytuje; jest to porządek w nieporządku. Prawodawca nasz, wedle słów szanownego obrońcy, zbawienność wpływu sekundantów ócenia, obecność ich nakazuje, za konieczną uznaje, to jakżeż przypuścić, choćby na chwilę, podobną niekonsekwencję, ażeby karał za czyn, do którego sam powołuje. Nader trafną była przezorność adwokata Wedemanna, wykazująca niedostateczne tłomaczenie na język polski tekstu ruskiego stanowczo u nas obowiązującego kodeksu karnego w artykule 981, który w losie obecnej sprawy na korzyść sekundantów wyraźnie przemawia.

Pomimo wyczerpującej za Adamem Hermann obrony, obrońcy dwóch innych pp. Skłodowski adwokat i Mellerowicz patron światłem gruntownego na rzecz poglądu, i potęgą nowych motywów wykazawszy niekarogodność swoich klientów, świetnie również wykazali swój talent obrończy.

Znany już dobrze z swej sumienności, niezmordowany w pracy swego mozolnego a ważnego urzędu, tudzież surowości prawnego na przestępstwa poglądu prokurator królewski, p. Kosmowski, niezależnie od relacji sędziego referenta i obszernych głosów obrończych, przebiegł wymownie cały stan sprawy, jasno uprzytamniając w obec sędziów i publiczności wyrazistsze jej fazy prawnego znaczenia. Aby wykazać że pojedynkujący się spełniają nadużycie przez prawo ścigane, nie wkraczając w historję pojedynków, prokurator wykazał, iż pojedynek wziął początek u Germanów lecz i wówczas nie miał znaczenia takiego, jakie dziś mu nadajemy; była to niejako instytucja sądowa w charakterze prób bożych, na hańbę minionych wieków, mających świadczyć o niewinności lub winie. Rozprawa mieczem między zwaśnionymi, nabrała takiej powagi, że dopuszczano jej nawet przed sądami duchownemi.

Przeciw pojedynkom wszakże zaczęło ostro występować prawodawstwo od XIII wieku, a sobór lateraneński r. 1215, potępił wszelkie ordalja. Pojedynek w dzisiejszej swej formie rozwinął się z pojęciem rycerskości po wojnach krzyżowych i w epoce turniejów, a brały w nim udział nawet zakony rycerskie przez kościół tworzone. Pojęcia o uczuciach honoru i osobistej godności oraz cześć dla kobiet o tyle rozpowszechniły pojedynki w wieku XV i XVI, że kościół znalazł się w konieczności rzucić klątwę tak na tych, co piastując władzę najwyższą, imiennie pojedynki upoważniali, jak i na tych, co je wykonywali. Sobór trydencki nazwał je haniebnym zwyczajem. Grzegórz XIII w buli z daty 9 decembris 1532 r. obostrzył rygory na pojedynkujących się; Klemens VIII w buli z daty 2 septembris 1592 r. potwierdza wydane w tym duchu rozporządzenia poprzedników swoich, uznając, że pojedynek w każdym przypadku jest zakazany nawet dla obrony własnego honoru. Rozporządzenia duchowne, winnemu pojedynku, jeżeli zginął, odmawiały pogrzebu. Prawodawstwo francuzkie karami śmierci starało się zapobiedz pojedynkom, opinja wszakże i poglądy sądów skłaniały do łagodzenia kary.

Dawniejsze prawodawstwa słowiańskie zakazywały pojedynków jako religją i zdrowym rozsądkiem potępionych. Tylko szczególne pozwolenia panujących, mogły bronić pojedynkujących się. Szlachcic wyzywający szlachcica bez zezwolenia króla na pojedynek, skazany był przez sąd ziemski na wieżę przez pół roku i karę pieniężną 60 grzywien. Później za Stanisława Augusta, gdy wyzywania zagęszczały się, pojedynki były niedopuszczalnemi, a pojedynkujący się ulegali odsiadywaniu w wieży. Uczeni, filozofowie i teologowie różnych narodów występowali przeciw pojedynkom, powstającym najczęściej z junakerji, ze zwad lub przymówek nie mających znaczenia rzeczywistej obrazy honoru, uważali je za nadużycie w przywłaszczeniu władzy wymierzania sobie samym sprawiedliwości, a co otwierało pretekst każdemu złośliwemu nieprzyjacielowi fizycznie lub strategicznie mocniejszemu, wywierania samowolnej zemsty; i prawie wszyscy uczeni na zwycięzców pojedynkowych domagali się kary nawet hańbiącej.

Dzisiejsze angielskie prawodawstwo zadanie śmierci w pojedynku uważa na równi z zabójstwem; w kodeksie francuzkim za śmierć lub ranę w pojedynku stosowaną jest kara z ogólnych przepisów o zabójstwie i skaleczeniu. Nasze prawo z r. 1818, nie obejmowało wyraźnego przepisu o pojedynkach, lecz kodeks nateraz obowiązujący stanął w tym względzie wyżej. Prawodawca nasz zarówno jak niemieccy ustawodawcy, pojmując, iż pojedynkujący się ulega dwóm siłom: uczucia obowiązku i uczucia honoru i mając na uwadze, że obrażony nie w gwałtownej natychmiastowej zemście szuka zatarcia obrazy ale hamuje się i powierza spór formom, przez zwyczaj, opinję lub rady wskazanym; uwzględniając wreszcie, że obie strony stawiają życie na grę losów w mniemaniu zyskania w tej drodze honorowego zadosyćuczynienia, uznał pojedynek za oddzielne przestępstwo, a stopnie karygodności uczynił zawisłemi od powodu wyzwania, od warunków walki, od zdrady gdyby ta miała miejsce i smutnych skutków walki.

W pojedynku sprawę niniejszą obchodzącym, prokurator wyraził przekonanie, że zmarły Dulęba pierwszy wyrządził obrazę, dał powód do pojedynku i domagał się jego wykonania; że warunki do walki wskazane były zachowanemi, że wreszcie opinja lekarzy są zasadą uznania iż rana Dulęby była ciężką, jednak sama przez się nie śmiertelną i że śmierć Dulęby była skutkiem naturalnym rozwinięcia się chorobliwych w nim zarodów; z tych przeto powodów prokurator uznał właściwem zastosować do Kaczkowskiego karę z art 977 K. K. G. i P. ustępu ostatniego w najniższym zakresie, którą nadto w myśl ukazu Najwyższego z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864 r. i okoliczności łagodzących, uznał kwalifikującą się do zniżenia o połowę.

Sekundantami pojedynku byli pp. Borakowski dymisjonowany oficer wojsk cesarsko-ruskich i jako taki nieulegający jurysdykcji sądów cywilnych; Dzikowski, Witkowski i Herman. Co do nich prokurator podzielając zasady obrony adwokata Wedemanna i bliżej wyjaśniając prawodawstwa różnych narodów i wieków; cytując zdania uczonych komentatorów i jurysprudencję paryzkiego sądu kasacyjnego, orzekającą między innemi: „iż świadkowie którzy robili usiłowania dla przeszkodzenia pojedynkowi nie mogą być uważani za wspólników“, jak niemniej wgłębiając się w osnowę ruskiego tekstu artykułu 981 naszego kodeksu, który każe pociągać do odpowiedzialności sekundantów nie za to że asystowali pojedynkowi, lecz za to, czyli wówczas, gdyby nie spełnili godnie obowiązku dążącego do pogodzenia zwaśnionych i przerwania pojedynku, i gdy nakoniec co do Edwarda Lubowskiego, obciążonego zarzutem, iż nosił do Dulęby wyzwanie, śledztwo wyjaśniło mylność podstaw zarzutu i żadnego w tej mierze przeciwko niemu nie dostarczyło dowodu; z tych wszystkich przeto pobudek, prokurator królewski wniósł, aby sąd kryminalny:

> Stanisława Kaczkowskiego za zadanie rany ciężkiej w pojedynku, z mocy art. 977, ustępu ostatniego, tudzież z mocy art. 38 i 50 K. K., oraz ukazu Najwyższego z r. 1864 skazał na osadzenie w twierdzy na miesięcy sześć, jak niemniej na koszta sądowe, bez ograniczenia wszakże służących mu praw i przywilejów; aby Mieczysława Dzikowskiego, Teodora Witkowskiego i Adama Herman w zarzucie udziału w pojedynku dla niebytu czynu karygodnego z art. 97 i 981, zaś Edwarda Lubowskiego z art. 413 O. K. Pr. od odpowiedzialności uwolnił; aby wreszcie co do Mikołaja Borakowskiego wyrzeczenie władzy wojskowej pozostawił.

Sąd kryminalny pod przewodnictwem jw. Bielskiego prezesa swego podzielając zasady prawa, dowody i ocenienie czynu przez prokuratora przywodzone, z uwagi, że według wyprowadzonego śledztwa, a w szczególności z opinji trzech lekarzy, wykazało się, że rana w pojedynku Dulębie zadana, była nie tylko nie śmiertelną, ale nawet nie ciężką; że w organizmie zdrowym byłaby uleczoną i nie pociągnęłaby za sobą żadnych złych następstw; że powodem śmierci Dulęby był zbieg innych chorób i zaród chorobliwy poprzednio już w nim rozwinięty; uczuł za właściwe zastosować do wypadku przedmiotem sprawy będącego art. 979 K. K. G. i P. i unormowawszy karę dla Kaczkowskiego na osadzenie w wieży przez miesięcy trzy, na zasadzie Najwyższego Ukazu z r. 1864, skrócił takową o połowę, to jest do miesiąca jednego i dni piętnastu, sekundantów zaś zupełnie od odpowiedzialności uwolnił.

ф.

Kwestja emerytalna.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*).

W N-rze 27 *Gońca Urzędowego* zamieszczony był artykuł o ustanowieniu w St.-Petersburgu nowej komisji dla przejrzenia istniejących przepisów prawodawczych o prawach i przywilejach urzędników cywilnych, do pensij emerytalnych dla nich i ich rodzin (¹).

Jest to żywotna kwestja dla wielkiej rodziny w państwie. Wzbudzona zaś została przez obawę, że ogromna cyfra emerytalna, obciążająca budżet państwa, ciągle się powiększa, a tymczasem los urzędników państwa i ich rodzin nie jest całkowicie zapewniony. Zgodzenie z sobą tych dwóch ostateczności, to jest uwolnienie skarbu od uciążliwego brzemienia i zapewnienia losu urzędników i ich rodzin, stanowi zadanie wyż wspomnionej komisji,—zadanie trudne, ale dające się rozwiązać. Ponieważ zadanie to przeszło do jawności druku i z biegu prac komisji okazuje się, iż przy zbieraniu statystycznych emerytalnych danych w państwie, brane są na uwagę nietylko ogólne postanowienia i nasza ustawa emerytalna w wydziale wojskowym, lecz i liczne zagraniczne emerytalne instytucje, przeto uważamy za właściwe przedstawić krótki historyczny rys emerytury, która istnieje przeszło 50 lat i przechodziła już różne fazy w gubernjach Królestwa Polskiego, wraz z poglądem na zasady stanowiące podstawę emerytalnej u nas ustawy w wydziale wojskowym, żeby następnie dojść do ogólnego wniosku.

Emerytura w gubernjach Królestwa Polskiego ustanowiona była pierwiastkowo w 1817 r., czysto skarbowa, lecz bez żadnych opłat ze strony urzędników. Urzędnicy (oprócz emerytur udzielanych niektórym z nich za *szczególne* zasługi), otrzymywali za wysłużenie 30 lat—$\frac{1}{3}$, 40 lat—$\frac{1}{2}$, 50 lat—$\frac{3}{4}$ płacy pobieranej na urzędowaniu. Jakkolwiek mały był kraj, na który rozciągało się takie położenie, jakkolwiek nieliczna w nim była klasa urzędników, skarb jednak nie był w stanie zaspakajać ciągle powiększające się wydatki na ten przedmiot, i rząd znalazł się w konieczności założenia stowarzyszenia emerytalnego. Według ustawy tego stowarzyszenia, które utworzyło się w 1824 r., było postanowione: pobierać od płacy po 4% (i więcej jeżeli okaże się potrzeba), i wyznaczać za 20 lat służby—$\frac{1}{4}$, za 30 lat—połowę, a za 40 lat—całkowitą płacę. Wypłata pensji emerytalnej za czas od założenia stowarzyszenia, dokonywała się z funduszów stowarzyszenia, a za czas przed założeniem towarzystwa z funduszów skarbowych. Wprawdzie rachuba ta nie opierała się na czysto emerytalnych podstawach (o czem powiemy niżej), lecz w praktyce okazała się zbliżona do tego, żeby określić, o ile można, słuszną wysokość opłat na fundusz emerytalny i samą wysokość pensji emerytalnej. Na nieszczęście ustawa nie była literalnie stosowana w wykonaniu. Emerytury zaczęły być wypłacane nagle, pierwszego roku założenia stowarzyszenia, i przy rozdziale ich pomiedzy skarb i fundusz emerytalny, oznaczane były nie zawsze stosownie i często ze szkodą tego ostatniego, bez dostatecznej kontroli kasy emerytalnej, co posłużyło za powód do zmiany ustawy, na korzystniejszych jeszcze warunkach dla urzędników. Tak w 1835 r. zapadło postanowienie: aby pobierać od płac po dawnemu 4%, lecz na emeryturę przeznaczać za 20 lat—$\frac{1}{4}$, za 25 lat—$\frac{1}{2}$, za 30 lat—$\frac{3}{4}$, a za 35 lat całkowitą płacę. Dochody stowarzyszenia zaczęły jawnie upadać, w skutku czego w 1841 r. składka emerytalna została podwyższona z 4% na 6%. To powiększenie procentów, zrobione niejako na los szczęścia, bez racjonalnego obrachunku, nie miało żadnego wpływu na polepszenie sprawy. W ciągu dziewięciu lat, w obec widocznego upadku funduszów stowarzyszenia, zaczęli na prawdę obawiać się o ich wyczerpanie. Była komisja skarbu, która do tego czasu wyłącznie sama kierowała przepisami stowarzyszenia emerytalnego, tłómaczyła je według swego własnego pojmowania, i sama wyjednała u rządu wszystkie zmiany zaszłe w ustawie z 1824 r., przystała nakoniec na powołanie do narady i bardziej specjalnych i kompetentnych osób z innych władz. Ustanowiony w skutku tego komitet pod prezydencją senatora, jenerał-lejtnanta Renne, posiadającego naukowe wiadomości przedmiotów będących w związku z instytucjami emerytalnemi, przedstawił władzy skarbowej liczne trafne uwagi, a popierając je faktami, zamierzał sprawdzić rachunki i odtąd przypadające do zwrotu funduszowi emerytalnemu sumy, zamieszczać w budżecie państwa. Władza skarbowa nie zwróciła na to należytej uwagi, nie przyznała się do błędów, i nic zaprojektowawszy radykalnych zmian w ustawie, ograniczyła się na wyjednaniu *czasowych* przepisów, które zostały zatwierdzone, i które w 1850 r. stanowiły: aby pobierać od płac niżej 150 rsr. po 6%, a od płac wyżej tego 10%, a emerytury udzielać (tylko mającym 50 lat wieku), za 20 lat—$\frac{1}{5}$, za 25—$\frac{1}{4}$, za 30—$\frac{1}{2}$, za 35—$\frac{3}{4}$, za 40—całkowitą płacę; oprócz tego aby pobierać takiż procent od pensji emerytów, wyznaczanej przy uwolnieniu od służby.

Z zestawienia wyż przytoczonych ustaw okazuje się, że przepisy z 1835 r. nadawały urzędnikom zbyt wielkie i nieodpowiednie przywileje, oznaczając za małą składkę emerytalną, nieodpowiednio wysoką emeryturę, przy krótkim terminie wysługi, i że przeciwnie, czasowe przepisy z 1850 r. zawierają w sobie zbyt uciążliwe, w porównaniu z poprzedniemi, warunki dla urzędników. Od tego czasu minęło już 18 lat, w ciągu których coraz bardziej dawała się uczuwać konieczność racjonalnej reformy stowarzyszenia emerytalnego. Kilka lat temu znowu był ustanowiony komitet do przejrzenia ustaw, pod kierunkiem obecnego prezesa komisji emerytalnej; lecz prace komitetu pozostały bez skutku i obowiązujące dotąd przepisy z 1850 r. zmieniły się tylko pod tym względem, że na mocy Najwyższego ukazu z 30 lipca 1867 r., urzędnicy ruscy, którzy przybyli do służby w gubernjach Królestwa od 1864 r. i nie pragną uczestniczyć w stowarzyszeniu emerytalnem, uwalniają się od wnoszenia (obowiązującego przedtem wszystkich bez wyłączenia) eme-

(¹) Wyciąg z tego artykułu był zamieszczony w N-rze 37 *Dzien. Warsz.*

rytalnej składki, przyczem zwracają się im wniesione już do funduszu emerytalnego procenta.

Taki jest historyczny bieg instytucji emerytalnej w tutejszym kraju. Widocznie miała ona wszystkie szanse do rozwoju swej pomyślności. Każdy urzędnik obowiązkowo uczestniczył w składce emerytalnej, i nie mógł inaczej korzystać z emerytury, jak po zapłaceniu całkowicie ustanowionych procentów, poczynając od pierwszej płacy w Królestwie i za całą służbę w Cesarstwie, jeżeli ztamtąd tu przechodził. Opłata za służbę w Cesarstwie, pobierana była przytem z procentem składanym, to jest z procentem od procentu, co zachowywało się i wtenczas, jeżeli kto w swoim czasie nie wniósł przypadających od niego opłat. Taki środek przynosił ogromne powiększenie funduszu emerytalnego. Oprócz tego, przy każdem podwyższeniu płacy, półroczne podwyższenie szło na korzyść tego funduszu. Tymczasem pensje emerytalne udzielane były z funduszu emerytalnego, tylko za czas czynnej służby w Królestwie, a za służbę w Cesarstwie z funduszu skarbowego. Nakoniec kasa emerytalna wzbogacała się jeszcze opłatami urzędników dymisjonowanych czyli emerytów, którzy także płacą procenta od wysłużonej przez nich emerytury.

Lecz przy tych wszystkich warunkach stowarzyszenie emerytalne obecnie, w skutku powiększenia jego wydatków budżetowych, szczególnie w ostatnich latach, z powodu spadłych z etatu i biorących dymisje z emerytura urzędników — znajduje się w trudnem położeniu, z którego może wybydź się tylko za pomocą racjonalnej jego reformy, zapowiedzianej już w Najwyższym ukazie z 26 marca r. b. o organizacji izb skarbowych w guberniach Królestwa. Według art. 4 tegoż ukazu, sekcja emerytalna zarządu finansowego, po zwinięciu takowego w dniu 1 lipca, przyłącza się do komisji emerytalnej, z włożeniem na nią wykonywania obowiązków zarządu finansowego w sprawach emerytalnych, *do czasu ostatecznego uregulowania tego wydziału. (d. n.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 8 (20) Lipca.

Kalendarz.

We środę 9 (21) lipca, — św. Daniela pror. i Praksedy pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 5; zach. o godz. 8 min. 6.

We czwartek 10 (22) lipca, — św. Marji Magdaleny. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 6; zach. o godz. 8 min. 5.

Stan pogody.

Dziś z rana + 11.^{0}0 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Barometr w milimetrach	745.0	746.5
Termometr Reaumura	+11.^{0}0	+13.^{0}8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 14,^{0}6 R. Najmniejsze ciepło + 10,^{0}5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali —

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena**; w piątek, — *w teatrze wielkim:* dziwactwo dramatyczne **Chatka w lesie**, komedja **Koniec dzieło chwali** — (po cenach teatru rozmaitości); w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena**; w niedzielę, — na amfiteatrze w Łazienkach: operetka **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Na kwaterze**, — *w razie niepogody* — w teatrze wielkim: opera **Piękna Helena**: — *w teatrze rozmaitości:* przysłowie **Cicha woda brzegi rwie**; komedja **Pani i pan Robinson** (1-y raz); fraszka sceniczna **Lekcja śpiewu**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 1-ym akcie, **Małżeństwo przy latarniach**. — Osoby: Stefan dzierżawca — p. *Matuszyński*; Anusia, jego wychowanica — panna *Bron. Rybicka*; Małgorzata — panna *Wojakowska*, Katarzyna — panna *Stankiewicz* — (obydwie wieśniaczki, wdowy); Paweł, wieśniak — p. *Lucas*; — divertissement układu Turczynowicza **Uroczystość róż**; — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Nad morzem**. — Osoby: Miss Harriet — panna *Urbanowicz*; Sir Jeremy Turlune — p. *Tatarkiewicz*; Robinson — p. *Damse*; — balet w 1 akcie, **Wesele w Ojcowie**. — Osoby: Organista — p. *Marx*; Paweł, syn jego, pan młody — p. *Kuhne*; Stanisław kmieć — p. *Rzewuski*; Katarzyna, jego żona — pani *Rzewuska*; Zośka, ich córka — pann *Popiel*. — **Tańce**: Mazur, Pas des deux, Solo mazur, Pas de trois, Finał. — *Jutro*, we środę, komedjo-opera **Talizman**, — (po cenach teatru rozmaitości). — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Okrężne**; krotochwilę **37 sous pana Montaudouin**, było osób 156.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, we środę: — I. Uwertura z op. „Tannhäuser", Wagnera; Warjacje z septetu Beethovena; „Faust", obraz muzykalno-charakterystycznego, Ant. Rubinsteina; Scherzo Chopina, instrumentował Nowakowski. — II. Symfonja eroica (N. 3), Beethovena: a) Allegro con brio, b) Adagio assai (Marcia funebre), c) Scherzo, d) Finale. — III. Uwertura z op. „Wesołe kobiety z Windsoru", Nicolaiego; Hofball-tänze, walc Straussa; „Ave Maria", Schuberta; Polonez królewski, Bilsego. — Początek o godzinie 6 $^1/_2$. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 280.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 430.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$. — *Wczoraj*, było osób 373.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 123.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 156.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$ wieczorem.

W WENECJI PRAGSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych. — Początek o godz. 7 $^1/_2$.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie. — Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop 15. — Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechał do Warszawy: tajny radca *Żukowski*, z Nowogiergiewska; — wyjechali: jenerał-adjutant hr. *Gejden* i rzeczywisty radca stanu *Markus*, do Petersburga.

* Dnia 7 (19) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 42, umarło 4, pozostało 1664 (mężczyzn 779, kobiet 885), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 178.

* Dnia 7 (19) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci mezkiej 13, płci żeńskiej 13; *starozakonnych.* płci mezkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 35; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci mezkiej 12, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci mezkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 34.

Ceny Targowe.

dnia 7 (19) Lipca 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	13	44	8	—	8	40
Żyto	8	88	5	40	5	55
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	6	—	3	60	3	75
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. — —30. Pud słomy od kop. — —27 $^1/_2$.

Dowozy: Pszenicy 86; Żyta 160; Jęczmienia —; Owsa 114 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 (20) Lipca 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	86	—	85	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu .	—	—	—	—
Listy Zastawne III-g oOkresu Serji 1-ej za rs. 100	92	70	92	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	92	3	91	70
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .	76	96	76	46
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	91	67	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	33
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	50
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .	176	—	175	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .	175	50	—	—
5$^0/_0$ Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . .	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	71	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	47	—	73	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	117	60	117	45
„ . . .	„ „	k. t.	117	45	117	30
Wrocław . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	117	45	117	$37\frac{1}{2}$
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	8	5	8	3
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	96	15	—	—
Wiedeń . . .	150 Zł. W. A.	2 m.	96	—	95	70
Petersburg . .	100 Rsr.	1 m.	99	66	99	50
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 30.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. $54\frac{4}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 7 (19) Lipca 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$76\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę		$76\frac{1}{4}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$84\frac{1}{8}$
„ „ 3 miesięczny . . .		$83\frac{1}{2}$
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		$81\frac{1}{4}$
Listy Zastawne 4$^0/_0$.		$68\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne		$58\frac{3}{8}$
Obligacje Skarbowe 4$^0/_0$		$68\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie.		$104\frac{1}{2}$
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej . .		$95\frac{3}{8}$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . .		$79\frac{3}{4}$
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . .		$57\frac{3}{8}$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej . .		62
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji . .		138
„ „ „ 2-ej emisji . .		138
5-ta Pożyczka Stieglitza		70
5$^0/_0$ Listy Zastawne Ruskie		80
Żyto na targu		59
„ na dostawę w jesieni		$53\frac{5}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		125
„ Hamburg		91 60
„ Paryż		49 65
Pożyczka Narodowa		71
5$^0/_0$ Metaliki		63 25
Akcje Banku Kredytowego		298 50
Z PARYŻA.		
Renta 3$^0/_0$		71 82
Renta Włoska		55 40
Akcje Kredytu Ruchomego		206 25
Z LONDYNU.		
3$^0/_0$ Papiery (Consols)		$93\frac{1}{8}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5092.

MY ALEXANDER II-gi
Cesarz Wszech Rosji Król Polski
& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni: Komosiński Prezes. Freuna, Toeplitz } Sędz.	Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 14 (26) Czerwca 1869 r.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza Masy Upadłości Fabryki Żelaznej pod firmą Robert Ejchler i Spółka w dniu 7 (19) b. m. i r. uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie Art. 75 Księgi III K. H. do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w masie upadłości fabryki żelaznej pod firmą Robert Ejchler i Spółka dla wierzycieli niestawających, lub stawających, a pretensji swojej niesprawdzających, jako to: Samuela Bergsohn i Spółka, Władysława Kremky, Scholtze et Handke, Kazimierz Granzow, F. Szylingowskiego et Comp., Leopolda Dietrich, Józefa Kierzkowskiego, Roberta Bothe, Aleksandra Lesińskiego, Piotra Sarnowskiego, Fabryki Machin na Solcu przez Prokuratorję w Królestwie działającej, Maurycego Lauber, Gąsiorowskiego Cwierczakiewicza i Spółki, Konstantego Waligórskiego i Spółki, Maurycego Rosengart, Salomona Lewenthal. Aleksandra Ejchler, R. S. Robertsohn, Kielmana Rauchwartz, Leopolda Mittwoch, Juljusza Bersztejn, Wilhelma Troetzer, u Flama Adwokata zamieszkanie mającego, Jana Bitschau, Banku Polskiego w Warszawie zamieszkałych, jak niemniej dla wszystkich innych dotąd wcale jeszcze niewiadomych wierzycieli; termin nowy ostateczny, jednomiesięczny, poczynając od dnia zamieszczenia tego wyroku w gazetach wyznacza. Mocą tego wyroku w I instancji wydanego, podanie którego do gazet Syndykom poleca.

(podp.) Komosiński Prezes.
(--) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym aby wyrok ten wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym w aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1869 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(L. S.) (podp.) Andrychiewicz.

Dla dogodności wierzycieli powyższej masy, oznaczają się termina stałe do sprawdzenia ich wierzytelności na dzień 11 (23) i 18 (30) Lipca, 25 Lipca (6 Sierpnia) i 1 (13) Sierpnia r. b. godzinę 5 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1869 r.
Wincenty Mellerowicz Patron.
Syndyk Tymczasowy.

N. D. 4802. *Келецкое Губернское Правленіе.*

Примѣняясь къ 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года вызывается симъ къ возврату на родину бѣжавшаго изъ мѣста жительства, безъ дозволенія подлежащихъ властей, житель дер. Заверце, Олькушскаго Уѣзда, Станиславъ Берлинскій, который по имѣющимся свѣдѣніямъ находится нынѣ за границею, съ тѣмъ чтобы въ продолженіи 6 недѣль со дня настоящаго вызова явился къ ближайшее Полицейское Управленіе Царства, въ против номъ случаѣ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ приговоренъ будетъ къ безвозвратному изгнанію.

Г. Кѣльцы, 26 Іюня 1869 года.
2—3 Совѣтникъ, (........).

N. D. 4870. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя уѣзднаго города Маріямполя еврея Зелика Тарпуцкаго (онъ же Килунъ), чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Іюня 27 дня 1869 года.
1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 4873. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя д. Машково, Сувалкскаго Уѣзда, крестьянина Доминика Жилинскаг , чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Іюня 27 дня 1869 года.
1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D 4874. *Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя города Сувалокъ, временно-отпускнаго рядоваго Еліяша Добржинскаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратилсья въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Іюня 27 дня 1869 года.
1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 5055. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.

Wzywa niniejszem Markusa Wartans, kapitalistę, lat 61 liczącego, rodem z Warszawy, który w dniu 5 Lipca 1868 r. wyjechał do Aleksandrowa i po oznaczonym w pasporcie terminie nie powrócił i z obecnego pobytu nie jest wiadomym, ażeby w przeciągu 6 tygodni od daty wezwania, zgłosił się do najbliższego urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, w przeciwnym razie postąpionem z niem będzie w myśl art. 340 i 341, Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1869 r.

N. D. *4669. Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 159 Пост. о пром. фабр. и зав. Св. Зак. Т. XI изд. 1857 г., объявляетъ, что выданная бывшимъ Департаментомъ Сельскаго Хозяйства 8 Мая 1859 г., 10-ти лѣтняя привилегія Прускому подданному, Доктору Швиттау, на способъ приготовленія искуственнаго удобренія помощію дезинфектующаго порошка, уничтожена, за истеченіемъ срока, на который была выдана означенная привилегія.

1—3 Г. Варшава, 19 Іюня 1869 года.

N. D. *4546. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15 Мая сего года, поступило въ оный прошеніе Братьевъ Ротмиль о выдачѣ имъ 10-лѣтней привилегіи на изобрѣтенный ими новый способъ крытія крышъ гальванизированнымъ желѣзомъ.

2-3 Г. Варшава, Іюня 1869 года.

N. D. *4547. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Октября 1868 г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу барону Л. Ло-Пресчи 10-лѣтней привилегіи на универсальную систему желѣзныхъ дорогъ, съ усовершенствованіями техническ кой и механической сторонъ желѣзно-дорожнаго дѣла.

2—3 Г. Варшава, Іюня 1869 года.

N. D. 4548. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Мая с. г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Кросслею 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство стрѣлокъ для желѣзныхъ дорогъ.

2—3 Г. Варшава, Іюня 1869 года.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *5105. Sąd Pokoju w Ostrołęce Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki fortuny szlacheckiej na wsiach Bogutach Chruścielach, Bogutach wielkich, Bogutach Leśnych, Bogutach Rubieszach i Stpicach Chojnowie, w Powiecie Ostrołęckim Gubernji Łomżyńskiej położonych, do własności Nikodema Boguckiego należących.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja takowych odbędzie się w dniu 14 (26) Listopada r b. z rana o godz. 9, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane zgłosić się winny do protokółu pierwiastkowej regulacji, jeżeli nie chcą z takowemi być sprekludowanemi.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 1 (13) Lipca 1869 r.
1 1 Podsędek, Tomasiewicz.

N. D. 5078. Sąd Pokoju w Ostrołęce Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej, składającej się z placu i domu, oraz dwóch oficyn na tymże pobudowanych pod Nr 35 w mieście powiatowem Ostrołęce w Gubernji Łomżyńskiej położonej, własność Tomasza Sztorch stanowiącej.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja takowej odbędzie się w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym, strony interesowane zgłosić się winny do protokółu pierwiastkowej regulacji, jeżeli nie chcą z takowemi być sprekludowanemi.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej, nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d 30 Czer. (12 Lipca) 1869 r.
1—1 Podsędek, Tomasiewicz.

N. D. 5076. Sąd Pokoju w Koninie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

Nieruchomości w m. Kole przy ulicy Włocławskiej pod Nr. 356 położonej składającej się z domu parterowego murowanego do Teodora Lindemana należącego, oraz z domu piętrowego masiv murowanego mieszczącego w sobie fabrykę szkła oraz zabudowań fabrycznych a w szczególności 2ch domów piętrowych masiv murowanych, 2ch domów parterowych, 2ch piwnic, spichrza oraz 4ch szop drewnianych, współwłasność Teodora Lindeman i Sandra Klotz stanowiących i na żądanie tychże wywołanych.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w dniu 13 (25 Października r. b w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto, aby w terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się z swemi prawami pod prekluzją art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaną.

Właściciel niestawający ulegnie na żądanie wierzycieli karze rs 1 kop. 50 i podług art. 150 t. p utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 18 (30) Października t. r na posiedzeniu jawnem Sądu, tutejszego i od tego dnia czas do odwołania się od niej, upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszen u jej przytomnemi być winni.

Konin d. 2 (14) Lipca 1869 r.
Podsędek, Ettinger.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5086. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż szpitala odbędzie się głośna in plus licytacja na zabieranie z tegoż szpitala nawozu ze stajni i obory oraz barłogu od potrzeb miejscowych zbywającego, a to przez czas od dnia 1 (13) Sierpnia r. b. do 1 (13) Stycznia 1871.

Na praetium do licytacji oznacza się cena za jedną parokonną furę nawozu kop. 30, a za takąż furę barłogu rs. 1.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne. które każdodziennie z wyjątkiem świąt w Kancelarji szpitalnej przejrzane być mogą.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1869 r
Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
1—2 Mucharski.

N. D. 5093. Podpisani Syndycy tymczasowi Masy Upadłości Fabryki Żelaznej pod firmą Roberta Ejchler i Spółki w Warszawie, zawiadamiają osoby interesowane, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. i w dni następne oprócz Niedzieli i Świąt o godzinie 3 po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w nieruchomości Nr. 1600*d*. w Warszawie różne meble, mianowicie: garnitur mebli machoniowych wyściełanych a ksamitem wełnianym krytych, składający się z kanapy, dwunastu krzeseł, dwóch foteli i stołu przed kanapę; garnitur mebli machoniowych wyściełanych, włosiennicą czarną krytych, składający się z kanapy, dwóch foteli, trzech krzeseł i stołu przed kanapę; bióro machoniowe na szufladach, szafa machoniowa o pięciu drzwiach, lustro średniej wielkości, dwanaście krzeseł wyplatanych, komoda jesionowo o trzech szufladach, dwa fotele wyplatane, kanapa półokrągła, dwa lustra podłużne w ramach złoconych, dywany, kroszuarki, bielizna męzka i inne, naczynia kuchenne, oraz drzewo budulcowe obrobione w ilości sztuk 75 i opałowe w ilości sztuk dziewięć, do powyższej masy należące, spisem inwentarza z dnia 17 (29) Października 1868 r. opisane. Plus licytant obowiązany będzie zapłacić gotowizną postąpiony przez siebie szacunek zaraz po zalicytowaniu przedmiotu, pod skutkami prawa.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1869 r.
Wincenty Mellerowicz Patron.
Piotr Sarnuski Syndyk.

N. D. 5110. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, garderoba damska, kolczyki, brosze emitujące złoto, srebro, zegary, miedź, mosiądz i t. p przedmiota, w d. 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w Starem-Mieście, a w d. 10 (22) b. m. i r. o godz. 11 z rana i w d. 11 (23) b. m i r. o godzinie 9 z rana na targu pod Lwem, a w d. 11 (23) b. m i r. o godzinie 11 z rana w rynku Starego Miasta, zaś w d. 18 (30 b m. i r. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, wreszcie w d. 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b o godzinie 10 z rana w rynku Nowego-Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 W. *Suprynieuwicz*, K. p. S A. K. P.

N. D. 5109 Prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegar, miedź garderoba damska, w dniu 10 (22) Lipca 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów: stół, łóżko sosnowe, kanapa, krzesła olszowe i t. p., w dniu 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 10 rano na targu Muranów, powozik, sanie, wóz, koła, korpus od powozu, kawałki ressorów i t. p, w dniu 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 4 po południu na targu Muranów, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 Marceli *Chraszczewski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦIЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5036. *Петроковское Губернское Правленiе.*

Объявляетъ во все общее свѣдѣнiе, что въ Присутствiи сего Правленiя будутъ производиться 28 Iюля (9 Августа) 1869 г. публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленiй, на подрядъ отстройки 3-хъ колодцевъ въ г. Бендинѣ, начиная съ суммы 1081 руб. 39 ½ коп.

Желающiе взать этотъ подрядъ, должны до 12 часовъ дня вышеприписаннаго числа, представить въ Присутствiи заявленiя, составленныя по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, четко и безъ поправокъ и подчистокъ, съ приложенiемъ квитанцiи Губернскаго или другаго Казначейства, на внесенный временный залогъ въ количествѣ 109 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми въ залоги на основанiи существующихъ постановленiй.

На конвертѣ слѣдуетъ написать въ Петроковское Губернское Правленiе объявленiе на отстройку 3 колодцевъ въ г. Бендинѣ.

Подробныя торговыя условiя и смѣта могутъ быть пересмотрѣны въ административномъ отдѣленiи Губернскаго Правленiя.

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе опубликованiя Петроковскаго Губернскаго Правленiя, симъ объявляю что обязуюсь взять подрядъ по отсройкѣ 3 колодцевъ въ г. Бендинѣ, исчисленный по смѣтѣ въ 1081 руб. 39½ коп. за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью), подвергаясь условiямъ въ торговыхъ кондицiяхъ изложеннымъ. Квитанцiю Казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ. . . . руб. у сего прилагаю. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. числа и мѣсяца N. 1869 г.

(подписать четко имя и фамилiю)

г. Петроковъ 3 (15) Iюля 1869 г.

1—3 за Совѣтника, Триллеровичъ.

N. D. 4688. *Радомское Губернское Правленiе.*

Такъ какъ арендаторъ казеннаго имѣнiя Солецъ, поступившаго въ маiоратное владѣнiе отказался отъ взятiя въ дальнѣйшее арендное содержанiе оставшихся за казною угодiй въ томъ имѣнiи, то Губернсяое Правленiе на основанiи журнальнаго постановленiя состоявшагося 13 (25) Iюня с. г. симъ объявляетъ во всеобщее свѣденiе, 28 Iюля (9 Августа) 1869 г. въ Радомскомъ Губернскомъ Правленiи или въ имѣющей открытыя казенной палатѣ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ 12 лѣтное съ 20 Мая (1 Iюня) по такое же число 1881 г. арендное содержанiе слѣдующихъ угодiй, а именно:

1. Пропинацiи на крестьянскихъ земляхъ и въ городѣ Сольце равно при бумажномъ заводѣ.
2. Переправы чрезъ рѣку Вислу.
3. Двухъ усадьбъ для перевощиковъ.
4. Корчемной усадьбы въ надвислянской колонiи.
5. Трехъ корчемныхъ усадьбъ въ деревни Солецкая Воля, и
6. Усадьбы фабриканта гонтовъ въ деревни Солецкая Воля отъ настоящаго годичнаго контрактнаго дохода вмѣстѣ 2,676 р. 18½ к.

Желающiе торговаться, должны явиться въ означенный срокъ и мѣсто и представитъ предварительный залогъ равняющiйся ¼ части всей суммы, отъ каторой будутъ производиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лицо удержавшееся на торгахъ. обязано принять эти угодiя въ такомъ состоянiи. въ кокомъ оные находится въ настоящее время.

Выше означенныя статьи, можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ подробныя же кондицiи сей аренды, можно разсмотрѣвать ежедневно въ Губернскомъ Правленiи за исключенiемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

г. Радомъ Iюня 21 (Iюля 3) дня 1869 г.

за Вице-Губернатора,
Совѣтникъ, Стемпинскiй.

N. D. 4629. *Радомское Губернское Правленiе.*

Такъ какъ арендаторъ сельской пропинацiи въ экономiи Надкаменна отказался отъ представленнаго ему права арендовать еще въ продолженiи однаго года содержимую имъ пропинаiю, то Губернское Правленiе на основанiи журнальнаго постановлерiя состоявшагося 13 (25) Iюня с. г. симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что 28 Iюля (9 Августа) 1869 г. въ Радомскомъ Губернскомъ Правленiи или въ имѣющей открыться Казенной Палатѣ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ 12-лѣтное съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Iюня) 1881 г. арендное содержанiе сельской пропинацiи въ экономiи Надкаменна Илницкаго Уѣзда отъ настоящей годичной арендной платы 1,500 руб.

Желающiе торговаться должны явиться въ означенный срокъ и мѣсто и представить предварительный залогъ равняющiйся ¼ части всей суммы отъ которой будутъ произдиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшееся на торгахъ обязано принять сiю пропинацiю въ такомъ состоянiи въ какомъ она находится въ настояще время, и что подробныя кондицiи сей аренды можно разсматривать ежедневно въ Губернскомъ Правленiи, за исключенiемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Радомъ, Iюня 20 (Iюля 2) д. 1869 г.

за Вице-Губернатора,
2—3 Совѣтникъ, Стемпинскiй.

N. D. 5038. Радомское Губернское Правленiе.

Такъ какъ нѣкоторые арендаторы отказались отъ предоставленнаго имъ права арендовать еще въ продолженiи однаго года содержимыя ими въ Козеницкомъ Уѣздѣ казенныя подуховныя имѣнiя, а равно другiя оброчныя статьи то Губернское Правленiе на основанiи журнальнаго постановленiя состоявшагося 30 Iюня (12 Iюля) сего года, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что 15 (27) Iюля с. г. въ Управленiи Козеницкаго Уѣзднаго Начальника будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержанiе слѣдующихъ имѣнiи отъ суммы за которую имѣнiя сiи состояли въ арендѣ въ предъидущее время а именно:

а) Подуховное имѣнiе Груденъ на время съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по такое же число 1872 г. отъ суммы 170 руб.

б) Подуховное имѣнiе Гура Ярошинъ на время съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по такое же число 1872 г. отъ суммы 159 руб.

в) Сельская пропинацiя въ деревни Конары на время съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по такое же число 1872 г. отъ суммы 15 рублей а равно.

г) Подуховное имѣнiе Свѣрже Гурне находящееся до селѣ въ администрацiи на время съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 года по такое же число 1872 года, отъ суммы вмѣстѣ съ пропинацiоннымъ доходомъ 345 реблей 42 коп.

Желающiе торговаться должны явиться въ означенный срокъ въ Козеницкомъ Уѣздномъ Управленiи и представить предварительный залогъ равняющiйся ¼ части всей суммы отъ которой будутъ производиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшiеся на торгахъ обязано принять имѣнiе въ такомъ состоянiи въ какомъ оно находиться въ настоящее время.

Вышеозначенныя имѣнiя можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ, подробныя же кондицiи разсматрпвать ежедневно въ Радомскомъ Уѣздномъ Управленiи, за исключенiемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Радомъ, Iюня 30 (Iюля 12) 1869 года.

за Вице-Губернатора,
1—1 Совѣтникъ, Стемпинскiй.

N. D. 4628. *Кѣлецкое Губернское Правленiе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствiи Кѣлецкой Казенной Палаты 15 (27) Iюля 1869 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ 3-лѣтнѣе съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Iюня) 1872 года, арендное содержанiе подуховныхъ имѣнiй расположенныхъ въ Пинчовскомъ Уѣздѣ (in plus) отъ платимыхъ нынѣшними арендаторами годичныхъ суммъ именно: Кiе-Самострж алы отъ 241 р., Коцина 454 р., Санцыгневъ 151 р., Бейсце 400 р., Волица 162 р. и Хотель червоны 341 р., и Опатовецъ 230 руб.

Условiя къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленiи Государственныхъ Имуществъ сего Правленiя и Казенной Палаты.

Желающiе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися одной четвертой части означенныхъ суммъ и надлежащими квалификацiонными свидѣтельствами на право арендованiя казенныхъ имѣнiй; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явиться хотя и одно лице и предложить выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакiя предложенiя со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 16 Iюня 1869 года.

3—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскiй.

N. D. 4642. *Кѣлецкое Губернское Правленiе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствiи Кѣлецкой Казенной Палаты 15 (27) Iюля 1869 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ лѣтнее, съ 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Iюня) 1872 года, арендное содержанiе поприходскаго имѣнiя Пѣржхница въ Стопницкомъ Уѣздѣ, (in plus).

Торги на это имѣнiе начнутся отъ суммы 111 р. въ годъ.

Условiя къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленiи Государственнымъ Имуществъ сего Правленiя и Казенной Палаты.

Желающiе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификацiонными свидѣтельствами на право арендованiя казенныхъ имѣнiй при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице, и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакiя предложенiя со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 16 Iюня 1869 года.

3—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскiй.

N. D. 4938. *Кѣлецкое Губернское Правленiе.*

Симъ объявляетъ. что въ присутствiи Кѣлецкой Казенной Палаты 28 Iюля (9 Августа) 1869 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехълѣтнѣе съ 20 Мая (1 Iюня) 1869 по тоже число 1872 г. арендное содержанiе имѣнiя Пояловице расположеннаго въ Мѣховскомъ Уѣздѣ принадлежащаго Краковскому Каѳедральному Капитулу.

Торги на это имѣнiе начнутся (in plus) отъ суммы 1,275 руб. въ годъ.

Условiя къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленiи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкой Казенной Палаты.

Жетающiе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ часги означенной суммы и надлежащими квалификацiонными свидѣтельствами на право арендованiя казенныхъ имѣнiй; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явиться хотя и одно лице. и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакiя предложенiя со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 27 Iюня 1869 года.

2—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскiй.

N. D. 4824. *Окружное Интендантское Управленiе.*

На основанiи утвержденнаго Военнымъ Совѣтомъ плана, о заготовленiи продовольственныхъ припасовъ для войскъ Варшавскаго военнаго округа на 1869 г. и рѣшенiя Варшавскаго Военно-Окружнаго Совѣта, назначено произвести въ томъ же Совѣтѣ 21 Августа (2 Сентября) 1869 года торги, на поставку провiанта въ магазины и пункты Варшавской, Калишской, Петроковской, Люблинской, Сѣдлецкой, Радомской, Кѣлецкой, Плоцкой, Сувалкской, и Ломжинской губернiй, а также въ Брестъ-Литовскiе магазины Гродненской губ., въ потребность съ 1-го Октября сего года по 1-е Января 1870 г.

Окружный Интендантъ объявляя объ этомъ ко всеобщему свѣдѣнiю, присовокупляетъ:

1. Поставка провiанта въ магазины, должна быть произведена въ слѣдующiе три срока: къ 21 Сентября, къ 21 Октября и къ 21 Нонбря сего года, равными мѣсячными пропорцiями, а въ въ пункты провiантъ долженъ поставляться прямо въ войска, со сдачею невыставленныхъ количествъ въ магазины, съ такимъ расчетомъ, чтобы вся вообще поставка была окончена въ положенный контрактный срокъ.

2. Торги будутъ произведены въ одинъ срокъ безъ переторжки и будутъ рѣшительные, цѣны для утвержденiя ихъ будутъ высланы ко дню торга отъ Военнаго Совѣта.

3. Желающимъ участвовать въ торгахъ по губернiямъ дозволнется принять поставку для мѣстнаго продовольствiя войскъ въ томъ количествѣ, въ какомъ кто пожелаетъ, но при этомъ будетъ соблюдаемо правило, что тамъ, гдѣ потребность магазина или отдѣльнаго пункта не превышаетъ 5000 четв. разнаго рода хлѣба, раздробленiе поставокъ въ одинъ и тотъ же магазинъ и пунктъ допускаемо не будетъ; если же бы потребность превышала эту пропорцiю, то на каждыя 5000 четв. будетъ допускаться по одному подрядчику.

4. Къ торгу будутъ допущены всѣ имѣющiе на то право, по представленiи ими узаконенныхъ свидѣтельствъ и залоговъ на сумму, опредѣленную въ кондицiяхъ.

5. Къ торгу могутъ быть допущены и безъ залоговъ: дворянѣ по особымъ свидѣтельствамъ, купцы по поручательствамъ, на основанiи 2 и 4 пунктовъ 668 ст. 1 кн. IV части Св. Воен. Постановленiй.

6. Желающiе торговаться, кромѣ изустнаго участiя, могутъ присылать и подавать запечатанныя объявленiя, въ которыхъ должно быть означено количество продуктовъ въ поставку занимаемыхъ; рѣшительныя цѣны на каждый продуктъ вмѣстѣ съ кулемъ или мѣшкомъ; званiе, имя и мѣстопребыванiя подающаго объявленiя; при чемъ должны быть приложены узаконенные залоги на опредѣленную часть подрядной суммы и свидѣтельство на право торговли.

Запечатанныя объявленiя должны быть писаны по формѣ, приложенной къ 1909 ст. 10 тома Св. Гражд. законовъ (изд. 1857 года), и послѣ одинадцати часовъ утра въ день, назначенный для торга, не будутъ принимаемы.

Лицамъ кои будутъ участвовать въ изустныхъ торгахъ лично или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается подавать въ тоже время и одно и тоже предпрiятiе запечатанныя объявленiя. Равно, небудетъ принимаемо ни вызовъ присылаемыхъ въ мѣста торговъ по телеграфу, ни увѣдомленiй правительственныхъ мѣстъ и лицъ по телеграфу же о свободности залоговъ подрядчиковъ, желающимъ вступить въ новыя обязательства съ казною. Залоги же должны быть представляемы непремѣнно въ самое мѣсто торга, а не въ какое либо другое управленiе. Торги начнутся не позже 11 часовъ утра.

7. Цѣны должны объявляться торгующимися какъ изустно такъ и по запечатаннымъ объявленiямъ неиначе, какъ за продуктъ съ кулемъ или мѣшкомъ.

8. Къ торгамъ будутъ высланы опредѣленныя на кули и мѣшки цѣны. Желающiе могутъ получать подъ насыпку провiанта казенные кули и мѣшки изъ магазиновъ гдѣ таковые есть, при чемъ, изъ полной контрактной цѣны будетъ удерживаться у подрядчика сумма, какая причтется за скидкою 10% съ опредѣленной въ контрактѣ платы за куль или мѣшокъ. Этотъ же способъ уплаты будетъ соблюдаться и въ томъ случаѣ, когда подрядчикъ ставя провiантъ въ своемъ кулѣ или мѣшкѣ, не потребуетъ за оный платы, а получитъ его обратно подъ новую насыпку.

9. Цѣны за кули или мѣшки объявляются желающимъ торговаться съ подпискою и предваренiемъ, что цѣны сiи внесутся въ контрактъ, для вычета ихъ изъ цѣны за провiантъ съ кулями или мѣшками, если поставка будетъ производиться безъ кулей и мѣшковъ или въ казенныхъ куляхъ и мѣшкахъ, согласно 8-му пункту сего объявленiя.

10. Эти же цѣны за кули и мѣшки будутъ включены въ контрактъ если подрядъ будетъ утвержденъ за лицемъ, подавшимъ запечатанное объявленiе хотябы въ этомъ объявленiи и были назначены особыя цѣны на кули или мѣшки.

11. Торги, на поставку провiанта въ Варшавскомъ Окружномъ Совѣтѣ, будутъ произведены сначала по каждому магазину и пунктамъ отдѣльно, потомъ порознь по губернiямъ на все количество провiанта, требующагося для каждой губернiи, а затѣмъ, если бы явились желающiе взять поставку вообще ко всему Округу, то торги будутъ произведены на оптовую поставку, но съ тѣмъ, что оптовый подрядчикъ долженъ объявить цѣны на каждую губернiю отдѣльно и особо на Брестъ и поставка будетъ утверждена за нимъ въ такомъ только случаѣ, если его цѣны по всѣмъ губернiямъ, будутъ ниже другихъ подрядчиковъ и не свыше въ сложности цѣнъ Военнаго Совѣта; не принимая ни подъ какимъ видомъ отказа съ его стороны отъ принятiя поставки по тѣмъ губернiямъ, по которымъ цѣны его будутъ выгоднѣе цѣнъ другихъ подрядчиковъ; если же кто либо изъ подрядчиковъ пожелаетъ принять поставку по нѣсколькимъ губернiямъ, то доженъ объявить цѣны порознь на каждую губернiю недопуская условiя, что онъ принимаетъ постачку нераздѣльно по всѣмъ этимъ губернiямъ и при утвержденiи за нимъ поставки руководствоваться правиломъ изъясненнымъ выше, относительно общаго подрядчика.

Что же касается до выдѣленiя долей мелкимъ промышленникамъ, то въ этомъ отношенiи будетъ соблюдаться слѣдующее правило: если цѣлая губернiя будетъ взята раздробительно по магазинамъ и пунктамъ, отдѣльными лицами и стоимость продуктовъ, по объявленнымъ

цѣнамъ въ общей сложности подряда, будетъ дешевле или равна стоимости тѣхъ же продуктовъ по оптовымъ цѣнамъ то будетъ утверждаться раздробительный торгъ по магазинамъ и пунктамъ. Равнымъ образомъ, подрядъ будетъ отдаваться мелкимъ промышленникамъ и въ такомъ случаѣ, если раздробительно по магазинамъ и пунктамъ, разобрано будетъ не менѣе $^3/_4$ всего количества припасовъ (муки и крупъ въ совокупности) предъявленнаго къ торгамъ для каждой губерніи. Когда же при раздробительномъ торгѣ, разобрано будетъ мелкими промышленниками менѣе $^3/_4$ означеннаго количества, то поставка будетъ предоставляться оптовому подрядчику на цѣлую губернію, если таковой подрядъ отвѣчаетъ установленнымъ условіямъ, не взирая на большую выгодность раздробительныхъ цѣнъ.

12. Цѣны назначенныя Военнымъ Совѣтомъ, опредѣляются по каждому магазину и отдѣльному пункту особо и должны служить основаніемъ для утвержденія торговъ и выше сихъ цѣнъ подрядъ неможетъ быть утвержденъ. Конвертъ, въ которомъ цѣны сіи будутъ заключаться долженъ быть распечатанъ въ общемъ торговомъ присутствіи, отнюдь не прежде, какъ по совершенномъ окончаніи торга, въ продолженіи котораго, каждый вновь изъявившій желаніе взять на себя поставку, долженъ быть допускаемъ къ торгу, когда имъ будутъ при томъ представлены документы на право торговли и залоги.

13. По окончаніи торга, когда будетъ распечатанъ конвертъ съ цѣнами, ни отъ кого, никакихъ уступокъ и предложеній принято не будетъ и торгъ сочтется оконченнымъ; торговавшимся же, никакъ не позже другаго дня послѣ торга объявиться только: утверждается за ними подрядъ или нѣтъ. Въ обоихъ случаяхъ лица и мѣста, производившія торгъ, сохранятъ въ тайнѣ цѣны иослѣ вскрытія конверта.

14. Если выпрошенныя на торгахъ цѣны, на хлѣбъ совокупно съ кулями или мѣшками, окажутся ниже утвержденныхъ Военнымъ Совѣтомъ, или равны имъ, то поставка утвеждается окончательно за подрядчиками, которые обязаны заключить контракты отнюдь не далѣе 14 дней согласно 736 ст. 2 главы 4 части I кн. Св. Воен. Пост., съ отвѣтственностію за неисполненіе сего представленными залогами; если же послѣдніе выпрошенныя цѣны будутъ выше утвержденныхъ Военнымъ Совѣтомъ, торговавшимся объявляется, что торгъ не состоялся и возвращаются представленные ими залоги.

15. Хотя цѣны Военнаго Совѣта и будутъ назначены для каждаго магазина и отдѣльнаго пункта особо, но утвержденіе горговъ допускается и въ слѣдующихъ случаяхъ:

а) Когда цѣны, выпрошенныя на нѣкоторыя магазины или пункты, будутъ выше назначенныхъ Военнымъ Совѣтомъ но сумма подряда, въ общей сложности всей губерніи, будетъ дешевле или равна суммѣ по цѣнамъ Военнаго Совѣта.

б) Если результатъ торговъ въ сложности по всей губерніи н небылъ удовлетворителенъ и торги немогли бы быть утверждены вообще, то поставка будетъ утверждена отдѣльно на каждый продуктъ; если сложная стоимость его, для всѣхъ магазиновъ и пунктовъ губерніи, будетъ ниже или равна сложной же стоимости этихъ продуктовъ цѣнамъ Военнаго Совѣта.

в) Еслибы и отдѣльная стоимость каждаго продукта, оказалась дороже такойже стоимости по цѣнамъ Военнаго Совѣта, то подрядъ утверждается въ тѣ магазины и пункты, иа которые выпрошенныя цѣны будутъ дешевле цѣнъ Военнаго Совѣта или равны имъ, не смотря на то будетъ-ли это поставка муки, крупы или одного какого либо продукта, но сложность цѣнъ на разные продукты, по нѣсколькимъ только магазинамъ и пунктамъ небудетъ принята, и

г) Въ случаѣ объявленія однимъ лицомъ разныхъ цѣнъ на поставку провіанта, въ одинъ и тотъ же магазинъ, или пунктъ, съ раздѣленіемъ принимаемой операціи на части, сравненіе цѣнъ будетъ дѣлаться по каждому участку отдѣльно, и утвердится поставка только той части, на которую объявленныя цѣны окажутся болѣе выгодными, недопуская при томъ ни подъ какимъ видомъ отказа со стороны лица объявившаго цѣны отъ принятія такой части операціи.

Вѣдомость о количествѣ провіанта, исчисленнаго къ заготовленію, а равно кондиціи по которымъ должна производиться поставка провіанта, желающіе могутъ видѣтъ въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 хъ часовъ пополудни.

Г. Варшава Іюня 21 дня 1869 года.

Окружный Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
3 —3 Полковникъ Вейнтраубе.

N. D. *4972. Контора Брестъ Литовскаго Военнаго Госпиталя.*

Поставляетъ въ извѣстность, что на основаніи распоряженія Варшавскаго Окружнаго Интендантскаго Управленія, въ оной будетъ произведенъ 4 Августа сего года рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку припасовъ и матеріаловъ на продовольствіе и содержаніе Врестъ-Литовскаго Военнаго Госпиталя. Подробности о торгахъ, а равно вѣдомость притасамъ и матеріаламъ публикуются въ объявленіи Военнаго Министерства при С. Петербургскихъ и Московскихъ Вѣдомостяхъ и что желающіе могутъ также видѣть ихъ въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи и въ Конторѣ Брестскаго Госпиталя.

Кр. Брестъ-Литовскъ, 1 Іюля 1869 г.

Начальникъ Брестъ-Литовскаго
Военнаго Госпиталя, Полковникъ,
1—3 Гильфердингъ.

N. D. *5087. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) b. m. i r. o godzinie 5 z południa w szpitalu Dzieciątka Jezus, przed Radą Szczegółową odbędzie się licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na roboty dla rozprzestrzenienia Oddziału obłąkanych kobiet według anszlagu na rsr. 1,424 przez Radę Główną Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych zatwierdzonego, wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancelarji szpitalnej każdodziennie.

Vadium do licytacji wynosi rs. 150. które złożone być winno w Kasie szpitalnej w gotowiźnie, lub innych papierach publicznych na ten cel używanych.

Deklaracje podług dołączonego poniżej wzoru napisane, winny być składane w Kancelarji Szpitala najdalej do dnia licytacji do godziny 4 z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie, z poprawkami lub skrobane i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus z d. niżej podpisany, deklaruję niniejszem roboty około rozprzestrzenienia Oddziału obłąkanych kobiet, na rs. 1,424 anszlagiem zatwierdzonym wykazane, wykonać własnym materjałem za sumę rs. wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami). Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone w Kasie Szpitalnej vadium w kwocie rs. 150 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . .

(data i podpis.)

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1869 r.
Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
1—3 Mucharski.

N. D. *4857. Бендинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 20 Іюня (2 Іюля) с. г. № 3355, объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 29 Іюля (10 Августа) 1869 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ ономъ торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на ремонтировку тоспрованныхъ трактовъ 2-го разряда, а именно: а) отъ Щекоцинъ черезъ Жарки, Козегловы въ Таможню Гняздовъ; б) отъ города Жарки въ Мышковъ, и в) отъ Заверця въ Сѣвержъ, начиная съ суммы 3,901 р. 35½ коп. Кромѣ денежнаго вознагражденія для производства выше означенныхъ работъ, будетъ добавлено въ натурѣ 1276 шарварковыхъ рабочихъ пѣшихъ дней.

Желающіе затѣмъ принять на себя сказанный подрядъ, обязываются представить лично въ Уѣздное Управленіе въ выше о зназенномъ срокѣ или выслать по почтѣ запечатанное объявленіе, написанное на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже указанной формѣ, ясно, неподчищенное съ надписью. „Начальнику Бендинскаго Уѣзда, объявленіе на ремонтировку шоссейныхъ 2-го разряда дорогъ по Бендинскому Уѣзду."

Лица желающія приступить къ торгамъ, обязаны представить залогъ въ суммѣ 390 руб. наличными деньгами или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

Торговыя условія сего подряда, желающіе могутъ ежедневно просматривать въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленія представляемыя по истеченіи выше означеннаго числа и часа не будутъ приняты, написанныя же не по указанной ниже формѣ, будутъ признаны недѣйствительными.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Бендинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 26 Іюня (8 Іюля) с. г. за N. симъ обязываюсь прозвести работы ремонтировки шосейныхъ дорогъ 2-го разряда, а именно: а) отъ Щекоцинъ черезъ жарки, Козегловы въ Таможню Гняздовъ; б) отъ города Жарки въ Мышковъ, и в) отъ заверця въ Сѣвержъ, въ точномъ примѣненіи къ утвержденнымъ Губернскимъ Правленіемъ отъ 12 (24) Іюня с. г. смѣтамъ за сумму N. р. с. прописью (прописать цифрами и словами) принимая на себя всѣ условія заключающіеся въ прочитанныхъ и подписанныхъ мною торговыхъ кондиціяхъ. Работы эти обязываюсь начать въ теченіи 3-хъ дней съ полученія по сему предмету распоряженія и окончить оныя никакъ непозже 18 (30) Октября сего 1869 года.

При семъ представляю залогъ въ суммѣ 390 руб. который въ случаѣ неудержанія за мною подряда, самъ получу (или же прошу о высылкѣ ко мнѣ въ N. черезъ почтовую станцію N. постоянное мое жительство въ N. вблизи почтовой станціи N.

(подписать четко имя и фамилію)

г. Бендинъ дня 26 Іюня (8 Іюля) 1869 г.
2—3 Начальникъ, (. . . . .)

N. D. *4683. Ласкоѳ Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ назначенный срокъ 16 (28) Іюля с. г. въ 12 часовъ дня въ семъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на починку монастирскихъ зданіи Реформатовъ въ Лютомерскѣ и Бернардиновъ въ Видавѣ, особо на каждый монастырь, начиная съ исчисленныхъ по смѣтамъ суммъ за исключеніемъ экстра ординарныхъ издержекъ, а именно: для Лютомерскаго съ суммы 977 р. 32½ коп., Видавскаго же 968 р. 89½ к. на уступку.

Желающіе затѣмъ пртнять на себя сказанныя починки, должны до начанія торговъ представить въ запечатанныхъ конвертахъ объявленія по ниже указанной формѣ на гербовой бумагѣ въ 30 коп. достоинства, написанныя четко безъ подчистокъ и помарокъ, и съ приложеніемъ квитанціи казеннаго или городскаго казначейства во внесеніи временнаго залога равняющягося $^1/_{10}$ части опредѣленныхъ суммъ, а именно: къ торгамъ на починку Лютомерскаго Монастыря 97 р. 74 к. Видавскаго же 96 р. 89 к. наличными деньгами, ликвидаціонными или закладными листами, или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

Смѣты и торговыя кондиціи, могутъ быть пересмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за изъятіемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Объявленія представленныя по истеченіи выше прописаннаго числа и часа, написанныя не ясно и съ зачеркнутыми словами, будутъ признаны недѣйствительными.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе оповѣщенія Ласкаго Уѣзднаго Управленія отъ 21 Іюня (3 Іюля) с. г., симъ обязываюсь исполнить, согласно утвержденной смѣтѣ и на извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, починку (такого то) монастиря, за сумму (прописать сумму слозами и цифрами.

Квитанцію (такого то) казначейства на внесенный залогъ мною временный (выписать сумму залога) прикагаю при семъ, и въ случаѣ если торги неостанутся за мною, таковой залогъ самъ получу обрато, или же прошу о высылкѣ таковаго по почтѣ на мой счетъ на (такую то) почтовую станцію.

Постоянное жительство мое (въ такомъ то городѣ, деревнѣ и Уѣздѣ) и при токовой то почтовой станціи (писалъ) въ такомъ то мѣстѣ, числа, мца и года (прописать ясно.)

(подписать четко имя и фамилію)

На конвертѣ сдѣлать надпись:

„Въ Лаское Уѣздное Управленіе, объявленіе къ торгамъ на подрядъ починки монастыря въ городѣ (такимъ то)"-

г. Ласкъ 21 Іюня (3 Іюля) 1869 года.

за Начальника Уѣзда,
Помощникъ, Домбровскій.

N. D. *4859. Начальникъ Ченстоховскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 19 Іюня (1 Іюля) с. г. за № 3337 объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 25 Іюля (6 Августа) сего года въ 10 часовъ утра, будутъ производится въ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus) посредствомъ опечатаныхъ объявленіи на подрядъ постройки 2040 погон. саженей Ченстоховско-Гербской шосейной дороги, II разряда, начиная со смѣтной суммы за исключеніемъ суммъ означенныхъ на непредвидимыя издержки и техническій надзоръ т. е. 5,016 руб. 56½ коп.

Лица желающіе приступить къ торгамъ должны явится въ Уѣздное Управленіе въ означенномъ срокѣ съ опечатаннымъ объявленіемъ по ниже приложенной формѣ, приложивъ къ оному свидѣтельства мѣстной власти о повѣденіи и состоятельности своей а равно квитанцію на внесенный въ какую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залогъ въ количествѣ 502 руб. или представить таковой наличными деньгами, торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи кромѣ воскресныхъ и высокоторжественныхъ дней.

Г. Ченстоховъ, 30 Іюня 1869 года.

и. д. Начальника Ченстоховскаго Уѣзда,
2—3 Штабсъ-Капитанъ, (. . . . .).

Форма объявленія..

Вслѣдствіе объявленія Ченстоховскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Іюня с. г. за № . . . симъ объявляю, что обязываюсь построить 2,040 погон. саженей Ченстоховско-Гербской шосейной дороги II разряда по утвержденной Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ за сумму . . . руб. сер. (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны. Квитанцію за № . . . казначейства на внесенный залогъ или наличныя даньги въ количествѣ 502 руб. вмѣстѣ со свидѣтельствомъ о своемъ поведеніи и состоятельности прилагаю.

Жительство мое въ №, писалъ въ №, мѣсяцъ и годъ, (здѣсь написать имя и фамилію).

N. D. *5071. Турекское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что 5 числа Августа сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ заявленій на отдачу въ подрядъ починки дѣвичьяго монастыря Бернардинокъ въ г. Вартѣ, и костела находящагося при этомъ монастырѣ, а также сооруженія новыхъ строеній дрованаго сарая, хлѣвовъ и клоаковъ отъ суммы исчисленной по смѣтѣ 3,436 руб. сер. 4 коп. Съ тѣмъ, что подрядъ этотъ останется за лицемъ предъявившимъ самую наименьшую сумму противу исчисленной по смѣтѣ.

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны представить къ сроку, и не позже половины перваго часу, на руки Г-на Начальника Уѣзда, или же посредствомъ почты, по изложенной ниже сего формѣ, запечатанныя заявленіяна гербовой бумагѣ 30 копѣекъ достоинства, безъ подчистокъ или поправокъ, съ поясненіемъ цыфрами и прописью той суммы, за какую принимаютъ на себя подрядъ и съ представленіемъ квитанціи казначейства, на представленный туда залогъ, равняющійся $^1/_5$ части предъявленной суммы, наличными деньгами, закладными листами, или другими государственными бумагами дозволенными къ представленію на залоги по обязательствамъ съ казною.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ служебное время въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Турекъ, 1 Іюля 1869 года.

1—3 Начальникъ Уѣзда, Заремскій.

Форма заявленія.

Вслѣдстніе объявленія Турекскаго Уѣзднаго Управленія за № 5566, симъ заявлаю, что подрядъ починки дѣвичьяго Бернардинскаго Монастыря въ городѣ Вартѣ, и костела находящагося при ономъ, а также сооруженія новыхъ сроеній: дровяннаго сарая, хлевовъ и клоаковъ, желаю взять за сумму 000 руб. 000 коп. (обозначить прописью) подвергая себя торговымъ условіямъ, которыя мнѣ извѣстны. Квитанію № казначейства въ представленіи залога 000 р. 00 коп. при семъ представляю, и въ случаѣ если торги за мною не останутся зулогъ свой самъ получу или же прошу выслать его по почтѣ. Мѣсто моего жительства № . . . . число имя и фамилію.

N.. D 4766. *Магистратъ Города Згержа.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что жительница сего города Эрнестина Менхъ или Хенхъ случайнымъ образомъ въ проѣздѣ въ гор. Петроковъ потеляла:

1. Билетъ выданный ей Городскую Полиціею въ г. Супрасль на проѣздъ въ гор. Петроковъ.

2. Квалификацію выданную Магистратомъ г. Згержа на имя Юліюша Менхъ или Хенхъ съ семействомъ на полученіе годичнаго паспорта въ Имперію отъ 18 Іюня сего года за № 2205/6 и засвидѣтельствованную Начальникомъ Лодзинскаго Уѣзда.

3. Легитимаціонную Книжку Юліюша Менхъ или Хенхъ за № 32.

4. и такую же книжку Эрнестины Менхъ или Хенхъ за № 33; а потому благоволятъ всѣ Полицейскіе власти обращать вниманія дабы помянутыми документами никто не воспользовался.

Г. Згержъ, 25 Іюня 1869 года.

3—3 за Президента, Рыбчинскій.

N. D. 4853. Магистратъ Губернскаго Города Сувалокъ.

На основаніи предписанія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 4 Іюня с. г. за № 4039, симъ объявляется, что въ Управленіи сего Магистрата 29 Іюля (10 Августа) с. г. въ 12 часовъ дня на отдачу въ трехлѣтнее съ 1 (13) Января 1870 г. арендное содержаніе дохода здѣшней городской кассы съ мостильнаго торговаго и ярмарчнаго сборовъ, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, начиная торги отъ выручаемой въ настоящемъ году суммы 3,743 руб. 35 к. въ годъ.

Желающіе принять участіе въ сихъ торгахъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить лично, или же прислать по почтѣ, въ Управленіе Магистрата запечатанную декларацію по прилагаемой у сего формѣ, написанную на установленной гербовой бумагѣ, четко, разборчиво и безъ всякихъ поправокъ, съ казначейскою квитанціею въ представленіи имъ залога въ количествѣ 374 р. 33 к., который неустоявшемуся при торгахъ, будетъ возвращенъ до закрытія торговаго производства а за кѣмъ останутся торги, тотъ пополнитъ свой залогъ до $^1/_5$ части объявленной имъ на торгахъ суммы, который будетъ отправленъ на храненіе до истеченія ареннаго срока въ Банкъ для приращенія процентами въ пользу представившаго залогъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сувалкскаго Городоваго Магистрата припечатаннаго въ . . . . № (Губернсскихъ Вѣдомостей) Варшавскаго Дневника симъ объявляю, что я обязываюсь взять въ анендное содержаніе доходъ со мостильнаго торговаго и ярмарчнаго въ г. Сувалкахъ на три года, начиная съ 1 (13) Января 1871 г. по такое же число 1873 г. за годовую плату по . . . . р. (написать прописью) въ годъ подчиняясь всѣмъ обязанностямъ изъясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію (поименовать казначейство) въ представленіи мною залога въ количествѣ . . . № при семъ прилагаю, и въ случаѣ неоставленія за мною торговъ, прошу возвратить ее мнѣ на руки, или отослать по почтѣ на мой счетъ по мѣсту жительства моего, постоянное жительство имѣю въ №, число, мѣсяцъ и годъ (подписать четко имя и фамилію).

Г. Сувалки, 25 Іюня 1869 года.

1—3 и. д. Президента, Маіоръ, (. . . . . .).

N. D. 4828. Магистратъ Города Пыздры.

На основаніи распоряженія г. Начальника Сѣдлецкаго Уѣзда отъ 18 Іюня с. г. за № 6578/685, симъ объявляетъ во все общее свѣденіе, что 28 Іюля (9 Августа) с. г. въ 12 ч утра, будутъ производится въ Магистратѣ города Пыздры публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, съ гласной по распечатаній обявленій переторжки, между участвующими на трехлѣтнее арендное содержаніе мостового дохода изъ мостовъ въ городѣ Пыздры на рѣкѣ Вартѣ и Гробели находящихся, начиная съ 1 Января 1870 г. по 19 (31) чило Декабря 1872 года. Торги начнутся отъ суммы 515 р. с. въ годъ (in plus) приступающій въ торгахъ обязанъ представитъ залогъ 51 руб. 50 к. Торговыя кондицій могутъ быть ежедневно пересмотрены въ канцеляріи городскаго Магистрата.

г. Пыздрыдня 25 Іюня 1869 года.

Бургомистръ, Льгоцкій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Пыздрскаго Городскаго Магистрата отъ 25 Іюнія с. г. за № 902, симъ обявляю, что обязуюсь всять въ аренду мостовый доходъ въ городѣ Пыздры за уплатою въ годъ руб. к. прописью подвергаясь изясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, каковыя мнѣ хорошо извѣстны. Залогъ въ количествѣ руб. коп. представляю который въ случаѣ если не удержусь при торгахъ, желаю лично получить (или прошу выслать на мой счетъ въ N. N.) постоянное жительство въ N. N. число, мѣсяцъ и годъ.

1—3 (подписать имя и фамилію)

N. D. 4818. Лазновское Лѣсное Управленіе.

На основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ отъ 12 Апрѣля сего года за № 12815/6326, Лазновское Лѣсное Управленіе назначиваетъ второй срокъ торгамъ на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ съ 1869 г. въ Стражѣ Правда по дачамъ.

1. Дѣлянка, участка Шлентковице, отъ оцѣнонной суммы 111 руб. $95^1/_2$ коп.

2. Дѣлянка, участка Шлентковице, отъ оцѣночной суммы 234 руб. 97 коп.

3. Дѣлянка, участка Шлентковице, лѣсъ отъ прежнихъ лѣтъ, отъ оцѣночной суммы 201 руб. $80^1/_2$ коп.

4. Лѣсосѣка дачи Ружа, отъ оцѣночной суммы 181 руб. 86 коп.

5. Лѣсосѣка дачи Лязань, отъ оцѣночной суммы 480 руб. $6^1/_2$ коп.

Лица желающіе участвовать въ торгахъ должны явится въ канцеляріи Подлѣснаго Стражи Правда въ деревни Рыдзынахъ подъ городомъ Пабіяннице числа 28 Іюля (9 Августа с. г. въ 11 часовъ утра съ залогомъ равняющимся $^1/_{10}$ части установленной суммы.

Торговые условія можно цересматривать въ Лѣсномъ Управленіи, ежедневно въ служебное время.

въ Віончинѣ, Іюня 24 дня 1869 года.

Старшій Надлесничій,

1—3 Висневскій.

N. D. 4934. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, kredens, kanapa, krzesła i stół rozsuwany jesionowe w dniu 14 (26) Lipca 1869 r. o godzinie 2 w południe w domu Nr. 1793*a*. przy ulicy Franciszkańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r.

2—2 Dobronoki.

N. D. 4933. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5, i 6, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa i dwa łóżka jesionowe w dniu 14 (26) Lipca 1869 r. o godzinie 11 z rana w domu pod 1815 przy ulicy Franciszkańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzodane zostaną.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r.

2—2 Dobronoki.

N. D. 5097. Секвестраторъ Конинскаго Уѣзда.

Вслѣдствіе предписанія Начальлика Конинскаго Уѣзда отъ 23-го Іюня с. г. за № 5287, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что у владѣльца имѣніи Богуславице и Гадовъ заняты слѣдующіе предметы на пополненіе числящихся за нимъ казенныхъ недоимокъ въ количествѣ 1,617 руб. 10 коп. а именно:

1. Овецъ штукъ 600, оцененныхъ 1 руб. 50 коп.

Всего 900 руб.

2. Сосноваго дерева саженей 600 по 1 р. 50 коп.

Всего 900 руб.

Предметы эти будутъ продавατся съ публичныхъ торговъ 5 (17) Августа сего года въ 10 часовъ утра въ городѣ Рыхвалѣ за наличныя деньги.

Г. Конинъ, 4 Іюля 1869 года.

1—3 Едынскій.

N. D. 5090. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Kasperkiewiczów i Kazimierza małżonków Niemyskich obywateli w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr. 514 mieszkających, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym tutejszym w Warszawie, pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 z procentem prawnym od dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1868 r. i kosztów od Walentego Pieraszewskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2998*F*. położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Górnej pod Nr. 2998*F*. w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX. Gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 2 kop. 51, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Walentego Pieraszewskiego należąca, która w jego posiadaniu dotąd pozostawała lecz wedle protokółu Komornika Tymeckiego z daty 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. dochody tejże na żądanie Augusta Mościckiego na jednoroczne wydzierżawienie zajęte zostały; i nieruchomość ta obecnie pod sądowym dozorem tegoż Mościckiego zostaje, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 2,000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek w pośrodku którego znajdują się wrota w jezdne z furtką.

2. Komórki z desek dachówką karpiówką kryte.

3. Stajnie i komórki z desek nieukończone dachówką karpiówką kryta.

4. Oficyna parterowa masiv murowana dachówką karpiówką kryte.

5. Oficyna masiv murowana na suterynach, o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych, dachówką karpiówką kryta o czterech kominach.

6. Oficyna masiv murowana parterowa z poddaszem dachówką karpiówką kryta o jednym kominie murowanym.

7. Oficyna z drzewa deskami szalowana parterowa z mieszkaniami poddasznemi dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

8. Komórki z drzewa parterowe.

9. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

10. Dół na wapno balami cembrowany, daskami pokryty.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych; prócz tego jeden lokal zajmuje właściciel.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Jana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne Myszkowskiego urzędnika tegoż Sądu.

Obudwom dnia 7 (19) Maja 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Lutego (6 Marca) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 7 (19) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Maja, 21 Maja (2 Czerwca) i 4 (16) Czewca 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2998 lit. *f*, położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem z d. 4 (16) Czerwca 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej wyznaczył na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybnaału Cywilnego w Warszawie w Wyd. I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 1,500 zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku w taksie urzędowej przez biegłych sporządzić się mającej, ustanowionego.

Wardzawa d. 16 (28) Czerwca 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym, Trybunał nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2998 lit. F. położoną Władysławowi Chęcińskiemu Patronowi za sumę rsr. 1,500 przygotowawczo przysądził i wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego jej przysądzenia, wyznaczył na dzień 17 (29) Września 1869 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu posiedzeń tutejszego Trybunału Cywilnego w Wydziale I. w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku, przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1869 r.

Pisarz Trybunału,

1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5094. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandry z Możyckich Ceckowskiej po Franciszku Cetkowskim pozostałej wdowy, na teraz Józefa Winkler obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej w Warszawie pod Nr. 1263/4 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnert Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 586*a* w Warszawie zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 6,000 z procentem od daty ostatniego kwitu z większej sumy rubli srebrem 9,000 pochodzącej oraz kosztów od Peretza Hertz właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1505 E położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 5 (17) Lipca 1868 r. sporządzony, w drodze sądowej przymuszonego wywłazczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Żelaznej i Twardej pod Nr. 1505 E w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu 8, a Administracyjnego 7 i 8, w gminie tychże Cyrkułów i Magistratu miasta Warszawy w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rsr. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Peretza Hertz należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3,162 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, jednem piętrze oraz mieszkaniu poddasznem z piwnicami murowanemi dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Brama z drzewa.

3. Parkan z drzewa.

4. Domek z drzewa deskami kryty, z kominem blaszanym.

5. Zabudowanie z drzewa gontami i dachówką kryte w którem mieszczą się stajnie i wozownie.

6. Kloaka z drzewa gontami kryta.

7. Parkan z drzewa.

8. Komórki z drzewa gontami kryte.

9. Kuczka z drzewa bez dachu.

10. Dół na wapno balami cembrowany i balami kryty.

11. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

12. Podwórze dość obszerne nie brukowane, tylko ścieki około domu i studnia kamieniem polnem wybrukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Peretza Hertz jest pięciu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586B zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1868 r., a w dniu dzisiejszym, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 8 (20) Października 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1868 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1868 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w terminach oznaczonych. Termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1505 E w Warszawie położonej na d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 r oznaczony został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I o godzin e 10 z rana.

Warszawa d. 6 (18) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie oznaczonym w którym Aleksandra Winkler za subhastowaną nieruchomość postąpiła rs. 3,000. Termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 1505E w Warszawie wyznaczony został na d. 7 (19) Stycznia 1869 r. który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku w taksie przez biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 28 List (10 Grud.) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu sporu powyższy termin nie przyszedł do skutku. Dla tego Trybunał wyrokiem z d. 7 (19, Lipca r. b nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1505E w Warszawie na d. 21 Sierpnia (2 Września) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale pierwszym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,391 kop $2^1/_2$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1869 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5089. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Cecylji z Rudnickich Żywotkiewicz, po niegdy Piotrze Żywotkiewicz Rzeczywistym Radcy Stanu pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1404 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 *a.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 9,000, z procentem i kosztami od Adolfa Biesiekierskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Łuszczanów, w Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 12 (24) Lutego 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Łuszczanów, składające się z jednego folwarku i wsi tegoż nazwiska, w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej, gminie Kamień, w parafji Suserz, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Gombinie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adolfa Biesiekierkiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej przestrzeni około włók 12 mórg 14 pręt. 230, czyli dziesiatyn kwad. 197 sażeni 432 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa z wystawką, dachówką karpiówką kryty o 2 kominach, z przystawką gontami krytą.
2. Altana z łat rżniętych.
3. Piwnica z kamieni murowana w ziemi, gontami kryta.
4. Kloaka z desek.
5. Studnia balami wycembrowa z żurawiem.
6. Chlewy słomą poszyte.
7. Obora z kamieni i cegły murowana słomą poszyta.
8. Spichrz z drzewa gontami kryty.
9. Stodoła z bali słomą poszyta.
10. Stodoła z bali słomą poszyta.
11. Stodoła z bali słomą poszyta, w której mieści się młockarnia i sieczkarnia, od której maneż na zewnątrz ustawiony.
12. Owczarnia z kamieni słomą poszyta.
13. Piwnica w ziemi z kamienia i cegły murowana.
14. Figura murowana w kształcie kapliczki.
15. Drwalnia z bali gontami kryta.
16. Stajnia, wozownia i kuchnia z kamienia słomą poszyta.
17. Dzwonek na słupie.

Między budowlami powyższemi jest okólnik, budynkami, a w części płotem z żerdzi okolony, w środku którego jest sadzawka wodą napełniona.

18. Ogród fruktowy i warzywny, w którym drzew owocowych i różnych dzikich około sztuk 150.
19. Dom o ośmiu izbach z kamienia murowany słomą kryty, przy nim przystawiony jest chlewik.
20. Chlewy z bali słomą poszyte.
21. Studnia drzewem cembrowana.
22. Dom o 2 izbach z drzewa dranicami kryty, w którym zarazem mieści się i kuźnia, w kuźni są narzędzia: miech, kowadło i 3 młoty własnością dworską będące.
23. Dom o 4 izbach z drzewa słomą poszyty z 1 kominem.
24 Dom o 4 izbach z drzewaa słomą poszyty, z 1 kominem, przy nim jest chlewik.
25. Karczma z kamienia murowana, dachówką karpiówką kryta.
26. Sadzawka Topolka zwana, około pręt 200 mająca, zarybiona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trzbunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 *a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Piotrowi Falęckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Gombinie, na ręce własne.
2. Piotrowi - Franciszkowi Potockiemu, Wójtowi gminy Kamień, do której to gminy dobra zajęte Łuszczanów należą, we wsi Kamień urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 22 Lutego (6 Marca) 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 19 (31) Marca 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 2 (14) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) i 16 (28) Czerwca i 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Łuszczanów, Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczył na dzień 1 (13) Sierpnia 1869 roku godzinę 10-tą z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 3,000, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od dwóch trzecich części szacunku w taksie urzędowej przez biegłych sporządzić się mianej ustanowionego.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu Zgórski.

N. D. *5901. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Edwarda hrabiego Prozora, właściciela dóbr Pilicy, w tychże dobrach Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 489 lit. *C.* zamieszkałego, obrane mającego, jako nabywcy praw tajnego radcy Senatu Franciszka Skibickiego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,600, z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku, i kosztów egzekucyjnych od Michała Lutter, właściciela dóbr ziemskich Strzemeszna, w tychże dobrach Gubernji Warszawskiej Powiecie Gostyńskim położonych, zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Października (7 Listopada) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Strzemeszno, z przyległościami i przynależytościami w gminie Dobrzyków, parafji Czermno, Powiecie Gostyńskim, pod kasą okręgową Kutnowską, Gubernji Warszawskiej położone, składające się:

a) Z folwarku Strzemeszna.
b) Z wsi Strzemeszna, co dotycze dominium.
c) Z nomenklatury Izabelin vel Parowa zwanej.
d) Z osady Okulusz zwanej.
e) Z osady gajowego Gościniec zwanej.
f) Z lasu do tychże dóbr należącego.
g) Z łąki w oddzielnych granicach położonej, Troszyńska zwanej.

Ogólna przybliżona rozległość tych dóbr wynosi około mórg 1045 prętów 91 miary nowopolskiej, z tego grunta włościan uwłaszczonych zajmują mórg 174 prętów 203. Rozległość zaś łąki Troszyńskiej, nie licząc w to ilości należącej do uwłaszczonych włościan, wynosi około mórg 80 prętów 75. Dobra te należą prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Lutter i w jego też użytkowaniu zostają.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z cegły palonej murowany parterowy, z mieszkaniami poddasznemi, z dachem słomą dekowanym, nad który wyprowadzony 1 komin murowany.
2. Parkan z cegły palonej murowany, cegłą nakryty.
3. Komórki i porządkowania z cegły palonej na podmurwaniu z kamieni, dach których blachą żelazną, a od tyłu gontami kryty.
4. Parkan z cegły palonej murowany cegłą nakryty.
5. Spichrz z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych wymurowany, z dachem blachą żelazną krytym.
6. Stodoła z drzewa w słupy budowana słomą pokryta o 2 klepiskach, z tyłu w pruski mur stawiana.
7. Stodoła z drzewa na podmurowaniu z kamieni polnych zbudowana słomą dekowana, od tyłu dwie przystawy piętrowe, na parterze w pruski mur, na piętrze deskami obite, słomą dekowane.
8. Szopa słomą poszyta, ściany otwarte mająca.
9. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych murowana, słomą dekowana.
10. Parkan z cegły palonej murowany cegłą nakryty.
11. Chlewy z cegły palonej murowane, gontami kryte.
12. Chlewy z drzewa postawione, słomą, a w części gontami kryte.
13. Zabudowanie z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych w klamrę murowane blachą żelazną kryte, a jedno tylko skrzydło w połowie słomą dekowane, mieszczące w sobie holendernią.
14. Parkan z cegły palonej murowany cegłą nakryty.
15. Wozownie z cegły palonej murowane, blachą żelazną kryte.
16. Ogród fruktowy w części warzywny, parkanem z cegły palonej i sztabhetami otoczony, mieszczący w sobie drzew fruktowych sztuk około 360, szczepów młodych 300, 2 sadzawki, 2 suszarnie i budę.
17. Podwórze pomiędzy temi budowlami, w środku którego sadzawka drzewem cembrowana i studnia.
18. Dom z cegły palonej murowany gontami kryty.
19. Piec do wypalania cegły z dachem gontami krytym.
20. Studzienka drzewem cembrowana.
21. Trzy sadzawki wodą napełnione.
22. Chałupa z drzewa w węgieł zbudowana słomą kryta, z kominem murowanym.
23. Chlewek z drzewa postawiony, słomą kryty.
24. Chałupa z drzewa w węgieł postawiona słomą pokryta, z 1 kominem murowanym.
25. Chlewek z drzewa postawiony słomą pokryty.
26. Chlew z drzewa postawiony słomą pokryty.
27. Piec do wypalania cegły nakryty dachem.
28. Szopka do suszenia cegły bez nakrycia.
29. Młyn wodny z drzewa w węgieł postawiony słomą pokryty, jeszcze nieukończony.
30. Staw przy tymże młynie.

Wieś Strzemeszna:

Prawo propinacji w tej wsi należy do dominium, jak również:

31. Karczma z drzewa w węgieł zbudowana słomą pokryta.
32. Chlewek z drzewa słomą pokryty.
33. Obórka z drzewa postawiona słomą pokryta.

W karczmie zamieszkuje Józef Przemyski, który z niej i 50 prętowego ogródka, płaci dworowi rsr. 54 kop. 90.

34. Kuźnia z cegły palonej murowana, nad której dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzony komin murowany, Andrzej Neumann z tej kuźni płaci dworowi rocznie rsr. 15.

Włościanie mają prawo do:

a) Pasania w miejscu łąki 40 sztuk koni i bydła rogatego.
b) Drzewa na poprawę budynków w tabeli wymienionych.
c) Zbiórki raz na tydzień bez siekiery i kulki.

Nomenklatura Izabelin zwana czyli Parowa:

35. Dom (karczma) z drzewa w węgieł postawiony, dachówką holenderką kryty z 1 kominem murowanym.
36. Stajnia zajezdna z drzewa w węgieł zbudowana, dachówką holenderką kryta.
37. Parkanik z bali.
38. Studnia drzewem cembrowana, dachem deskami obitym nakryta, z kołem do wyciągania wody za pomocą łańcucha.
39. Ogródek warzywny.

W tej karczmie zamieszkuje Gotlieb Młodkowski i opłaca dworowi rocznie rsr. 75 i ma dodane pół morgi gruntu. Umowa ustna o wyszynk w tej karczmie zawarta, kończy się na Ś-ty Wojciech 1869 r.

40. Kuźnia z drzewa w słupy postawiona deskami kryta.
41. Chałupa z drzewa w słupy zbudowana słomą kryta, z kominem murowanym.
42. Chałupa z drzewa w słupy postawiona, nad której dach słomą dekowany, wyprowadzony jest komin murowany 1, w 2 tych chałupach zamieszkuje 2 komorników, którzy mając jeszcze dodane po 150 prętów gruntu, obowiązani są za to skosić zboża po 6 mórg, łąk po 5 mórg i robić szarwarku po 2 dni w roku.

Osada Okulusz:

43. Chałupa z drzewa postawiona słomą dekowana z kominem murowanym, pod dachem tej chałupy mieści się zarazem stodoła o 1 klepisku.

W chałupie tej mieszka Abraham Dyament i Henryk Künn.

Osada gajowego Fościniec zwana:

44. Chałupa z drzewa w węgieł zbudowana, z kominem murowanym nad dach słomą pokryty, wyprowadzonym.
45. Chlewy z drzewa w słupy zbudowane słomą pokryte.

Właściciel Michał Lutter utrzymuje własny inwentarz taki: koni fornalskich 8, wołów roboczych 10, krów 15, jałowizny 10, owiec 400.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się u sprzedażą dyrygującego Filipa Flamm Adwokata, w Warszawie pod Nr. 489 lit. *C.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Piotrowi Falęckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego, w mieście Gombinie urzędującemu, na ręce własne.
2. Fryderykowi Krüger Wójtowi gminy Dobrzyków, do której dobra Strzemeszno należą, we wsi Dobrzykowie Okręgu Gostyńkim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce Wojciecha Gretz pisarza gminy.

Obudwom dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1869 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości ziemskiej w Warszawie dnia 4 (16) Marca 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i waaunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Marca 1869 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Marca 1869 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Strzemeszno z przyległociami i przynależytościami w gminie Dobrzyków, Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położonych, w dniach: 2 (14), 16 (28) Czerwca i 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. godzinę 10 z rana w Wydziale I tegoż Trybunału, w którym to terminie popierający sprzedaż wierzyciel, za dobra powyższe postąpi sumę rsr. 10,000, od której licytacja rozpocznie się.

Warszawa dnia 3 (15) Lipca 1869 roku.
Radca Dworu Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4811. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Августа Шнейдеръ, прусскаго подданнаго, который временно проживалъ на Прагѣ а потомъ удалился въ Тересполь какъ работникъ при Варшавско-Тереспольской желѣзной дорогѣ, дабы въ продолженіе 30 дней со дня этого объявленія въ Судъ явился ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Варшава, 23 Іюня (5 Іюля) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Augusta Szuejder, pruskiego poddanego, który czasowo zamieszkiwał na Nowej Pradze, a następnie w Terespolu, jako robotnik przy kolei Warszawsko-Terespolskiej, iżby w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie stosownie do prawa postąpionem będzie.

Warszawa, d. 23 Czerw. (5 Lipca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.